

Nr 233

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Maksymiliana.
Piąt. św. Edwarda Kr.
Sob. św. Kaliksta P.
Niedz. św. Jadwigi Wd.
Pon. św. Martyna M.
Wt. św. Wiktora M.
Śr. św. Łukasza Ew.

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k.
Półrocznie „ 3 „
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Wschód słońca godz. 6 m. 22
Zachód słońca godz. 5 m. 10
Dług. dnia godz. 10 m. 48
Ubytek dnia g. 5 m. 57

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40

Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 3.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 12 października 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZENIA: „Nadesłane“ przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium. Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-aj po południu.

Janina Schoemeler

ul. Andrzeja № 5. Właścicielka Magazynu Mód ul. Andrzeja № 5.

Po powrocie z zagranicy poleca na sezon obecny **MODELE I NOWOŚCI** w wielkim wyborze. 3089

Teatr Popularny

Dzisiaj o 8 m. 15 w.

Po raz pierwszy „Ciocia Baruch“ twór sceniczny M. H.

i **Grube ryby**

M. Bałackiego.

Jutro o 8 m. 15 w.

„Zawisza Czarny“ w 7 odsłonach K. Tetmajera.

Konstantynowska 16.

Teatr polski A. ZELWEROWICZA (Cegielniana 65)

Dzisiaj o 8 m. 15 w.

„WASSA ŻELEZNOWA“

Nowość. Pierwszy raz.

Jutro o 8 m. 15 w.

„GRAŻYNA“ i „HANUSIA“

EPILEPSYA

była oddawna uważana za chorobę trudną do zwalczenia, a nawet za nieuleczalną, i każdy stosował niejedną metodę leczenia. Nie osiągnąwszy żadnego rezultatu za pomocą innych środków, należy stosować nasze

Antiepileptyczne proszki

(D-ra R. Weila Epilepticon)

a można się wkrótce przekonać o ich doskonałym działaniu. Dr. med. Kamiński z Paryża w Nr. 28 „Extrait du Progres Medical“ pisze: Epilepticon D-ra Weila wskazuje na wielki postęp w racjonalnym leczeniu epilepsji, co jest tem ważniejsze, że liczba nerwowo chorych i epileptyków wzrasta z każdym rokiem.

Epilepticon D-ra Weila, ze względu na odpowiednią zawartość substancji, działających antyseptycznie w kiszki oraz substancji, które uspokajają nerwy i odnawiają krew, jest stanowczo preparatem specyficznym przeciw Epilepsji, kurczom i chorobom nerwowym; działanie szybkie, zawsze jednakowe, przytem nieszkodliwe; preparat przyjemny w użyciu.

Cena dużego pudełka 4 rb.

Wyrób wyłączny:

„APTEKA POD ŁABĘDZIEM“

Frankfurt n/M.

Dostać można we wszystkich aptekach i większych składach aptecznych. 2231

Handel ziemią w Poznańskim.

W ostatnich czasach wzrosła liczba „kurczyeli ojczyzny“, jak w Poznańskim nazywają tych wszystkich, którzy pośrednio lub bezpośrednio sprzedali ziemię polską kolonizacji pruskiej. W całej prasie poznańskiej brzmiały okrzyki trwogi. Jak bronić się przeciw zaradzie spekulacji? Jak ratować ziemię zagrożoną, na którą czyhają setki tajnych agentów kolonizacji, występujących zawsze pod fałszywą etykietą „uczciwych redaków“, nabywających pozornie ziemię polską dla siebie? W sprawie tej pisze „Dziennik Poznański“:

„Chcąc sprawiedliwie ocenić położenie, przytomnie sobie należy, jak rozpaczliwe, wprost niemożliwe stosunki wytworzyła w handlu ziemią polityka rządu pruskiego w naszej dzielnicy. Polityka ta prowadzi prostą drogą do szantażu zarówno w polskim, jak niemieckim obozie. Niemiec domaga się od komisji kolonizacyjnej wygórowanej ceny, grożąc, że w przeciwnym razie sprzeda swą ziemię polakowi. Polak zwraca się do polskich instytucji, zapowiadając, że w razie nieotrzymania bardzo wysokiej ceny, zwróci się do komisji. Ta tylko zasadnicza zachodzi różnica, że komisja, rozporządzająca nieograniczonymi prawie funduszami, na dobrą sprawę liczyć się nie potrzebuje zbyt skrupulatnie z pieniędzmi i kierując się politycznymi względami, płacić może cenę najbardziej nawet wygórowaną.

Banki zaś polskie, nie będące i nie mogące być instytucjami filantropijnymi, wdawać się nie mogą w interesy zbyt ryzykowne, nawet w tych wypadkach, gdy chodzi o ratowanie ziemi polskiej. Nie mogą więc, jeśli przytoczymy przykład konkretny, płacić 650 marek za morgę, za którą właściciel przed kilkunastu zaledwie laty płacił 200 marek. Banki nasze śpieszyć jedynie mogą z pomocą w tych wypadkach, w których ratunek jest możliwy; w żadnym zaś razie padać nie mogą ofiarą najoczywistszego wymuszania na tle pseudopatriotyzmem. Dodac należy, że coraz większe utrudnienia państwowe w parcelacji bankom tym uniemożliwiają prawie dalsze rozwijanie korzystnej działalności.

Należałoby jednak, i to jest kwestyą palącą,

zorganizować lepiej t. zw. służbę wywiadowczą. Dziś sprzedający ziemię niezawsze ma możność zasięgnięcia dokładnych informacji o moralnych i materialnych kwalifikacjach nabywcy. Polega więc na danych, dostarczonych mu przez osoby prywatne, a w najlepszym razie przez te lub owe, zwykle mało poważne instytucje. Zapewne, że w wielu wypadkach sprzedawcom nie chodzi o dokładne informacje, że niekiedy obawia się ich nawet. Chce on jedynie ocalić pozory i zadowolą się wobec tego pierwszą, lepszą informacją, chociażby dostarczoną mu ze strony najmniej poważnej. Z drugiej jednak strony zachodzi mogą w rzeczy samej wypadki, w których sprzedający padł ofiarą machinacji, nie przebiegających w środkach pośredników i podstawionych nabywców. W każdym zaś razie dobrze zorganizowana i prawidłowo funkcjonująca służba informacyjna uniemożliwiłaby wszelkie tłumaczenia się sprzedawczyków, wszelkie pozowanie na ofiary ludzkiego podstęp i ludzkiej przewrotności, wszelkie uciekanie się do sądów honorowych, czy obywatelskich.

Sprawa to tem pilniejsza, że jeśli nie mylą rozmaite oznaki, przygotować się należy w najbliższym czasie na nowe straty. Jeśli bowiem w ostatnich kilku latach wypadki przechodzenia ziemi polskiej w ręce wroga nie były naogół zbyt liczne, to przyczyn szukać nie należy wyłącznie, jakby się to zdawać mogło na pierwszy rzut oka, we wzmocnieniu opinii publicznej, piętnującej sprzedawczyków. Przyczyniły się do tego niemająco lata korzystne dla rolników. Obecnie mamy rok nieurodzaju, którego następstwa odbijają się przytem, podług wszelkiego przewidywania przynajmniej w znacznej mierze i na roku przyszłym. Istnieją więc uzasadnione obawy, że warunki te, wielce niekorzystne dla rolników, zmuszą mniej lub więcej znaczną liczbę tych właścicieli, którzy w latach korzystnych wiązały zaledwie koniec z końcem, do wyzbycia się swej ziemi“.

Obecnie ukazywać się zaczynają także bardzo złe skutki tej ewolucji ku materializmowi. Sprawili on, że sumienie narodowe, a nawet poczucie narodowe w pewnych polskich sferach tamtejszych, znacznie osłabło, bardzo się osłabiło. Zbytne przejęcie się materialnej natury dążnościami, popycha te sfery dziś także do szukania zysku i zarobku na tem, co powinno być największą dla nich świętością narodową, na polskim stańcie posiadania ziemi.

Od dłuższego już czasu pisma poznańskie przepełnione są wieściami o coraz to nowych sprzedażach ziemi i przechodzeniu jej z rąk polskich w ręce komisji kolonizacyjnej lub innych zabobnych instytucji pruskich.

Nowa ta fala sprzedawczykowstwa różni się o tyle od dawniejszej, że przedtem wyprzedzało się, ze szkodą dla narodu, głównie szlachecko ziemiaństwo polskie, dziś zaś wyzbywają się swej własności ziemskiej głównie polscy włoś-

oianie i polskie sfery mieszczkańskie, które osiadły na roli. Inna różnica polega na tem, że dawniej motywem sprzedawczykowstwa była lekko-myślność i rozrzutność polskich ziemian, że trafilimy tam ziemię z powodu zbytniego jej obdłużania; dziś zaś przechodzi ona w obce ręce przez spekulacyjne zachcianki jej właścicieli, którzy pragną zzbogacić się jak najrychlej.

Wielu z nich uprawia tę spekulację formalnie, jako proceder, dziś kupują ziemię z rąk prywatnych tanio, aby już za kilka dni lub miesięcy oddać ją z ogromnym nieraz zyskiem w ręce komisji kolonizacyjnej, poczem na nowo, już na szersze rozmiary, wznawiają ten handel haniebnym. Zaprawdę nie potrzeba już przymusowego wywłaszczenia, bo to dobrowolnie aż nadto ziemi dostarcza kolonizacji niemieckiej.

Frymarka ta przybiera rozmiary, które grożą już wielką klęską narodową tamtejszemu społeczeństwu polskiemu. Polska prasa tamtejsza daremnie walczy przeciwko temu groźnemu objawowi, daremnie przemawia do serca i sumienia zmateralizowanych swoich członków. Obecnie jest w toku akcja ratunkowa, która ma położyć tamę tej frymarce, lecz o widokach jej powodzenia przesądzać jeszcze nie można.

Nasuwa się więc myśl, czy nie należałoby zorganizować akcję ogólnonarodową, któraby nie środkami materialnymi, bo tych dla ratowania ziemi w zaborze pruskim bynajmniej już nie brakuje, ale środkami moralnymi, środkami ideowymi, przyczyniła się do zmniejszenia i zażegnania nowego tego niebezpieczeństwa, grożącego naszym kresom zachodnim?

Senussi.

Po wylądowaniu w Trypolitanii, najniebezpieczniejszem dla wojsk włoskich będzie pokolenie, a raczej sekta mahometańska Senussi, mająca stałą siedzibę w oazach, leżących w głębi Trypolitanii wśród pustyni Libijskiej.

Pewien oficer angielski, który niedawno objeżdżał owe krainy, twierdzi, że sekta Senussi składa się z fanatyków, nie znających granicy w dzielnym barbarzyństwie. Oazy Leppa, Dżaghub i Abunaim, leżące na południowej granicy Trypolisu, są siedziskiem owej sekty Senussi, która nie prowadzi handlu z cudzoziemcami i wyznania chrześcijańskiego i nie uznaje wobec nich ani prawa, ani jakichkolwiek zobowiązań moralnych. Tutaj rozstrzyga tylko zwyczajna siła. Kto ma dobrą strzelbę, a raczej kto ma dużo strzelb na swe rozkazy, może podróżować bez pieczeni. Każdego innego podróżnika czeka śmierć niezawodna.

Sekta Senussi jest właściwie zakonem mahometańskim. Owi zakonnicy równocześnie posługują się orężem w celach: po pierwsze szerzenia wiary muzulmańskiej, powtórnie celem niedopuszczenia niewiernych do północnej Afryki. Innymi słowy ta sekta Senussi, założona pod koniec XVIII wieku, jest w gruncie rzeczy tem samem, czem były w świecie chrześcijańskim zakony rycerskie, jako to Kawalerowie Maltańscy, Krzyżacy i Kawalerowie Mieczowi.

Sekta Senussi posiada bardzo sprężystą organizację i wielkie środki materialne oraz wojenne, jest tedy potęgą, której nie można lekceważyć. Główną siedzibą owej sekty są wyżej wymienione oazy, a przedewszystkiem oaza Dżaghub.

Wpływy sekty rozciągały się nie tylko na Trypolis, ale także na Maroko, Algier, Tunis i Egipt z jednej strony, a z drugiej na Sudan



i wszystkie dzisiaj już przeważnie Francji i Anglii podlegające plemiona Afryki środkowej.

Do roku 1894 sekta Senussi odznaczała się względem umiarkowaniem. W tym roku przecież wzięli górę w owej sekcje zwolennicy ostrzejszego tonu, skutkiem czego rozpoczęto pracę agitacyjną nad sfanatyzowaniem mas mahometańskich w całej północnej Afryce. I dzisiaj w 16 roku tej agitacji wyniki są widoczne: wystarczy ogłosić wojnę świętą, a natychmiast chwyci za broń przeciwko obcym większość mahometan północnej Afryki, przyczem sekta Senussi dostarczy przywódców i materiału wojennego.

Włochy muszą się na to przygotować, że zabór Trypolisu skłoni sekę Senussi do ogłoszenia wojny świętej. Fanatyzm religijny połączy się tutaj z interesem materialnym sekty: jej przywódcy rozumieją bowiem, że po usadowieniu się w oazach w Trypolisie niedaleką będzie chwila, gdy i oazy, dzisiaj tworzące siedzisko sekty, wpadną w ręce włoskie.

Sekta Senussi dzieli się na trzy klasy. Do pierwszej klasy należą wielcy koczownicy, będący właściwymi przywódcami z racy posiadanych bogactw. Mają oni stada wielbłądów i przepysznych koni rasowych, wiele broni i — oczywiście — wiele żon. Ale do tych żon zaglądać raz lub dwa razy na rok, ponieważ cały czas są w rozjazdach, poświęconych celom równocześnie politycznym i handlowym. Drugą klasę sekty stanowią osiadli w oazach chłopcy. Ich przeznaczeniem jest dbać o dostarczenie żywności dla sekty. To zajęcie pokojowe sprawiło, że ta klasa członków sekty odznacza się stosunkowo najmniejszą wojowniczością. Wojownikami są członkowie trzeciej klasy, łączący zajęcie pasterza z energią wojowników. Posiadają oni dobrą broń i sporo amunicji, a po ukryciu żon, dzieci i stad bydlę podejmują nawet dalekie i zuchwałe wyprawy. Są też oni przejęci zaciekłym fanatyzmem i niewątpliwie dać się mogą w przyszłości wojskom włoskim porządnie we znaki.

Kursy Techniczne — przedsiębiorstwa, tkactwa, farbiarstwa i apretury W. KUJAWSKIEGO. Informacje i zapisy w kancelaryi od 8—10 wieczorem. Nowo-Cegielniana 9. 3071r

Postanowienie obowiązuje,

wydane przez warszawskiego general gubernatora na zasadzie Najwyższego ukazu z dnia 18 sierpnia 1911 roku i p. p. 1 i 2 art. 15 przepisów o „ochronie wzmocnionej“.

(Dokończenie).

Dla wszystkich miast gubernij kraju Przywiślańskiego.

XXV. a) Zabrania się zatrzymywanie na ulicach i pustych placach, przed gmachami, w których znajdują się pomieszczenia dla aresztowanych.

b) Zabrania się rozmawiać z aresztowanymi, przerywać do nich cośkolwiek przez ogrodzenia i porozumiewać się z nimi za pomocą umówionych znaków.

c) Zabrania się mieszkającym w domach, przylegających bezpośrednio do ogrodzeń, za którymi znajdują się areszty, rozmawiać z okien do-

mów i z podwórza ustnie lub też za pomocą znaków z aresztowanymi. Właściciele takich domów lub placów nie powinni wpuszczać na swoje posesye osób postronnych na rozmowy z aresztowanymi.

d) Zabrania się wszczynać rozmowy z aresztantami w czasie przeprowadzania ich przez miasto, lub też w czasie znajdowania się ich na robocie, jak również dawać im cośkolwiek bez wiadomości nadzoru więziennego.

e) Zabrania się dawania aresztantom cośkolwiek do zjedzenia lub też innych przedmiotów.

Dla gub. lubelskiej i siedleckiej i powiatu augustowskiego, gub. suwalskiej.

1) Zabrania się przybywania z innych gubernij procesyj religijnych rzymsko-katolickich bez uprzedniego wyjednania na to pozwolenia miejscowej administracji gubernialnej.

2) Zabrania się urządzania pomienionych procesyj z dołączeniem do nich obcych religij czynników, lub w celu noczenia osób albo wydarzeń, dla których oddawanie czci nie jest ustanowione przez Kościół rzymsko-katolicki.

3) Zabrania się przy wyżej wskazanych procesjach: a) towarzyszenie prywatnych jeźdźców konnych, osób w odzieży, nie wskazanej przez obrządy kultu religijnego, jak również orkiestr; b) niesienie sztandarów cechowych, emblematów społecznych lub znaczków; c) rozdawanie emblematów, nieużywanych w rytuale kościelnym; d) noszenie i wywieszanie flag i emblematów lub tym podobnych upiększeń barw innych, prócz narodowych rosyjskich; e) wygłaszanie mów i rozdawanie broszur i odezw treści, niemającej nic wspólnego z religią, wykonywanie hymnów treści separatystycznej, lub pieśni i modlitw według melodji pomienionych hymnów.

Winni niewykonania tego postanowienia podlegają karze do 500 rubli lub zanknęciu w areszcie do 3 miesięcy, drogą administracyjną.

Powyższe postanowienie jest prawomocne od dnia ogłoszenia.

Warszawa, 9 (22) września 1911 roku.

Podpisał: warszawski general gubernator,
general-adjutant Sk a l o n.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE Dział Grzmisława. Jutro Ziemiślawa.

TEATR POLSKI A. Zelwerowicza (Cegielniana 63). Dzisiaj „Wassa Żelaznowa“, dramat M. Gorkija. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Grażyna“ i „Hauusia“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Dzisiaj „Giecia Baruch“, utwór M. H. I. „Grabe ryby“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Zawissa Czarna“. Początek o godz. 8 min. 15 wiecz.

KONCERT. Dzisiaj (w sali koncertowej, Działna 18) koncert Leny Kantorowiczówny.

ZEBRANIE. Dzisiaj zebr. Sekcyi pedagogicznej Stow. nauz. chrześc. (Konstantynowska 5) o godz. 8 min. 15 wieczorem.

MUZEUUM NAUKI I SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w. poł. do 10 w.

KRONIKA.

(h) Z kościoła św. Stanisława Kostki. Po zdjęciu rusztowań na zewnątrz nowobudującego się kościoła św. Stanisława Kostki, świątynia imponuje swym obszarem, smakiem artystycznym i dokładnem wykonaniem robót.

Rozpoczęte z wiosną roboty wewnątrz kościoła są już prawie na ukończeniu, usunięto część rusztowań z nad presbiterjum, z nawy środkowej i części bocznych.

Teraz dopiero uwydatnia się piękna budowa świątyni i wewnątrz. Sklepienia są oparte na silnych, kamiennych kolumnach, które podług pierwotnego projektu miały być tynkowane. Żal jednak zarzucać wapnem lub cementem pyszny kamień ciosowy.

Kolumny te po odpowiednim obróbeniu przez kamieniarzy i wyrzeźbieniu kapiteli o wiele podniosą warunki artystyczne świątyni. Roboty powyższe pociągają za sobą znaczniejsze koszty, ale jeżeli starczyło na sól, zdobyć się będzie można i na pieprz.

Mieszkańcy Łodzi nie szczędzili ofiar na budowę tej świątyni, jest więc nadzieja, że złożą

DOSTAĆ MOŻNA WSZĘDZIE

KALODONT

62-16

NIEZBĘDNY

Krem i Elikwir do zębów

zbadany przez urzędy lekarskie.

Wiedeń 3 czerwca 1887 r. i Paryż 3 kwietnia 1890 r.)
Przy użyciu zęby pozostają czyste, białe i zdrowe.



się jeszcze i na resztę robót, by nie zatracić piękna artystycznego kościoła wewnątrz.

Kolumny otaczają też wielki ołtarz. Pomieści nimi i ścianami jest swobodna przestrzeń, na której, poza wielkim ołtarzem, zbudowana będzie kaplica Matki Boskiej Częstochowskiej, oświetlona oknami witrażowymi dużych rozmiarów.

Po lewej stronie od wielkiego ołtarza wejście do zakrystyi i chrzcielnicy ogrzewanej, ochraniającej dzieci przy chrzcie od zaziębienia. Zakrystya jest może cokolwiek zamala.

Obecnie urządza się oświetlenie elektryczne.

W przyszłym zaś tygodniu ma być rozpoczęte układanie posadzki terakotowej, pod którą już ubijają beton. Również przystąpiono do budowy schodów żelaznych na wieżę.

Na 19-go listopada r. b. świątynia wewnątrz ma być wykończona i poświęcona, przyczem odprawione będzie nabożeństwo odpustowe.

W kwestyi organów i chóru dziś odbędzie się narada komitetu z udziałem specjalistów.

Dzięki energii ks. prałata Wincentego Tymienieckiego i gorliwej pracy nadzorczej ks. Zygmunta Knapskiego, świątynia w tak krótkim czasie oddana będzie do użytku wiernych, przyczyniając się zarazem do ozdoby miasta.

Budowa dalszego ciągu wieży rozpocznie się z wiosną r. p.

(a) W sprawie spisu ludności. Policmajster m. Łodzi rozesłał do komisarzy cyrkulowych okólnik, w którym stwierdza rażącą różnicę między liczbą ludności według danych statystycznych a liczbą rzeczywistą i poleca wezwać w okresie czasu do 14 b. m. wszystkich prowadzących księgi meldunkowe i zobowiązać do: przedstawienia rewizyjnym danych cyfrowych o wszystkich osobach, które w zawiadaniach przez nich domach nocowały w nocy z dnia 8 na 9 listopada r. b. w lokalach, ze wskazaniem wyznania. Nprz. w mieszkaniu № 1 — w wieku do lat 14 — 6; dzieci (t. j. młodszych lat 14) 3, z tych prawosławnych 2, katolików 5, ewangelików 3, żydów 1. W ogólnej liczbie nocujących wyszczególnić: sublokatorów, służących i gości.

Co do wojskowych niższych stopni, znajdujących się w kószarach, strażników i straży ogniowej miejskiej danych zbierać nie trzeba.

W większych fabrykach sprawdzaniem tych danych zająć się winni nadzorcy policyjni.

Zebranie danych dotyczących młodzieży do lat 14 polegać będzie na prostym wybraniu z ksiąg meldunkowych, tylko zawczasu należy sprawdzić, czy wszystkie osoby są wpisane; co do liczby dzieci koniecznym jest dokładnie poinformować się zarówno u właściciela mieszkania jak i u służby.

Rządcy domów powinni nie później 2 listopada przygotować zwykłą listę, która sprawdzona będzie przez rewizyjnych do 7 listopada, a następnie rządcy domów od godziny 4-ej rano 9 listopada przez stróżów i informację lokatorów sprawdzić tę listę, uzupełniając ją przybyłymi i wybyłymi w ciągu tych dni. Dnia 9-go listopada, o godzinie 10 rano wszyscy rządcy domów zbiórą się w miejscach wskazanych przez rewizyjnych, którzy odbiorą listy opatrzone podpisami rządców, sprawdzą je obchodząc osobiście mieszkania, a następnie sporządzą ogólny wykaz według domów i wręczą komisarzom razem z oryginałami rządców. Komisarze cyrkulowi zaś po przygotowaniu ogólnego wykazu przedstawiają wszystkie listy zarówno rewizyjnych jak i rządców.

Za niedokładne sporządzenie listy rządcy domów nanięci będą od sprawowanych obowiązków.

Rządcy hotelowi są obowiązani złożyć wykazy wszystkich osób, które zatrzymały się w hotelach od godziny 12 w nocy do 6 rano 9 listopada r. b.

Spis ludności winien być dokonany i we wszystkich przyłączonych pod względem policyjnym do Łodzi miejscowościach.

Dla zgromadzenia cyfrowych danych, które dostarczą cyrkulę, p. policmajster ustanowił komisję, złożoną z pomocnika p. Miaczkowa (przewodniczącego), zawiadującego wydziałem rezerwy p. Nowikowa i referenta kancelacji p. Nasilowskiego.

(x) Formalności paszportowe dla obcokrajowców. Wobec braku jednolitości w postępowaniu władz administracyjnych w razie zaginięcia paszportu mieszkających w Rosji obcokrajowców de-

partament policyi ministeryum spraw wewnętrznych wydał okólnik do gubernatorów, normujący postępowanie w wypadkach tego rodzaju.

Na podstawie tego okólnika niemcy, nie posiadający paszportu od swego rządu powinni wystarać się o dowody legitymacyjne rosyjskie, sporządzone na zasadzie wyciągów z ksiąg matrykularnych, prowadzonych przez konsulaty niemieckie. Inni obcokrajowcy w wypadkach zagubienia paszportów powinni przedstawiać, celem otrzymania legitymacyi rosyjskiej, świadectwa swego konsulatu.

(x) Bezpośrednia komunikacja towarowa z Moskwą. Dodatnie rezultaty osiągnięte przez utworzenie specjalnych towarowych pociągów z bezpośrednią komunikacją na Syberję, przebywających przestrzeń 3140 wiorstwą w ciągu dni 8 zamiast zwykłych 24 do 30 dni (o czym w swoim czasie donosiliśmy) i chęć dalszego współdziałania w ożywieniu miejscowego handlu i przemysłu, a w szczególności okręgów fabrycznych — warszawskiego i łódzkiego, które znaczną część swej produkcji wysyłają w stronę Moskwy i dalej w głąb Cesarstwa, skłoniły zarząd dróg Nadwiślańskich do kroku decydującego, mianowicie do wysyłania co tydzień specjalnego towarowego pociągu z kierunkiem Warszawa Moskwa przez Brześć — Mińsk — Smoleńsk. Dla zaspokojenia tychże potrzeb innych okręgów przemysłowych, znajdujących się w obrębie sieci dróg Nadwiślańskich będą przyjmowane na stacjach Brześć, Radom, Skarżysko, Kielce, Tomaszów i Lublin, ładunki adresowane w stronę Moskwy dla włączenia ich w skład pociągu moskiewskiego. Przy tej sposobności nie będą pominięte przypadkowe ładunki, dążące w kierunku wyżej oznaczonym z innych stacyj całej sieci kolejowej: w miarę możliwości będą one także włączone do wyżej wskazanego pociągu. Przestrzeń 1224 wiorstwą, oddzielającą Warszawę od Moskwy, bezpośredni pociąg towarowy będzie przebywał w ciągu 3 dni zamiast zwykłych 11 dni. Pierwszy taki pociąg z Warszawy Brzeskiej będzie wyprawiony 7/20 października, a następnie co tydzień 14/27 października, 21/3 listopada i t. d. Ładunki wysyłane bezpośrednim moskiewskim pociągiem winny być adresowane przez Warszawę, Brześć, Mińsk, Smoleńsk.

(a) Odmowa. Gubernator piotrkowski odmówił prośbie łódzkiego Oddziału uregulowania emigracji żydowskiej, aby wydawanie paszportów zagranicznych załatwiane było drogą telegraficzną, w celu szybszego niż dotąd zaopatrywania emigrantów w paszporty.

(a) W sprawie biura informacyjnego. Dnia 10 b. m. w lokalu II Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego odbyło się zebranie przedstawicieli tutejszych 14 pożyczkowo-oszczędnościowych Towarzystw celem omówienia okólnika komitetu do spraw drobnego kredytu w sprawie założenia biura informacyjnego, gdyż nieprzebranie przez Towarzystwa § 13 normalnej ustawy, w myśl którego nie wolno być jednocześnie członkiem kilku Towarzystw, może narazić Towarzystwa na niepowetowane straty.

Towarzystwa delegowały: I — dyc. Ostrowskiego, II — pp. Ciota i Łukomskiego, III — p. Edmunda Szmidta, IV — p. Izidora Szwaremana, V — p. Charemę, VII — pp. Pietrykowskiego i Zawiszę, Rzemieślnicze — pp. Lasockiego i Witkowskiego, Przemysłowe — p. L. Fogta, Chojeńskie — pp. Grzybowski i Gebenowicza, II Bałuckie — p. Supińskiego.

Ze strony gubernialnego komitetu obecny był inspektor łódzkiego oddziału Banku Państwa p. Lewicki.

Zebranie jednogłośnie wybrało na przewodniczącego p. Grzybowski. Postanowiło wprowadzić w życie regulamin, opracowany przez komisję i zatwierdzony przez komitet do spraw drobnego kredytu. Na mocy tego regulaminu Towarzystwa na specjalnie przygotowanych karteczkach przesyłają do biura spis swych członków, raz tygodniowo zaś listę kandydatów na członków oraz członków, wykreślonych z Towarzystwa z różnych przyczyn i tych, od których pożyczki egzekwowano drogą przymusową.

Postanowiono jednogłośnie utworzyć biuro przy II Towarzystwie pożyczkowo-oszczędnościowym.

P. Szwareman stawia wniosek, aby Biuro zaczęło funkcjonować dopiero od 12 kwietnia 1912 ro-

ku. gdyż zarząd IV Towarzystwa nie zdołał się jeszcze rozsejrzeć w tej sprawie.

Większością głosów (8 przeciw 3) uchwalono biuro otworzyć od 1 stycznia 1912 r.

Adwokat Feil porusza kwestyę, jak postąpić z tymi członkami, którzy już są w Towarzystwach.

Zebranie przyjmuje wniosek p. Lewickiego, by sprawę tę pozostawić do uznania poszczególnym zarządom. Postanowiono również, aby kandydaci przy zapisywaniu się na członków płacili wpisowe.

Wreszcie przez głosowanie tajne wybrano pp. Ciota, Łukomskiego, Grzybowski, Charemę i Lasockiego do komitetu nadzorczego, który będzie czuwał nad działalnością biura.

(a) Połączenie komitetów. Wczoraj wieczorem, w gmachu Przytułku dla starców i kalek (Dzielnia 52), odbyło się zebranie członków komitetu przeciwzembraczego i komitetu przytułku noclegowego wspólnie z zarządem Chrześcijańskiego Tow. dobroczynności, pod egidą którego obie instytucje istniały dotąd jako sekcye. Przewodniczył prezes zarządu Towarzystwa, pastor R. Gundlach. Przedmiotem zebrania było załatwienie nieporozumień, wynikłych pomiędzy obu komitetami na tle gospodarki wewnętrznej i finansowej. Jak wiadomo, oba komitety wybudowały wspólny gmach, przy ulicy Cmentarnej № 10, gdzie pomieszczono zakłady, znajdujące się pod bezpośrednim owych komitetów kierownictwem, mianowicie: sale zarobkowe i przytułek noclegowy.

Koszty budowy wynosiły 15,000 rubli, a na poczet tej sumy zapłacono 8,000 rubli. Przedsiębiorca robót, p. Salski, zażądał wypłacenia mu zaraz rb. 3,000.

Nieporozumienie między komitetami usunięto, postanawiając oba komitety złąć w jeden pod nazwą „Komitet przytułku noclegowego i sal zarobkowych.“ Na przewodniczącego tego komitetu większością głosów wybrano ks. Jana Albrechta.

Upoważniono komitet do wypłacenia przedsiębiorcy p. Fr. Salskiemu rb. 3,000; dług budowy wynosić będzie jeszcze 4,000 rb.

(a) Chrzęś. Tow. dobroczynności zwołuje w dniu 23 b. m. ogólne zebranie roczne, o godz. 4-ej po poł., w sali posiedzeń Tow. kredytowego m. Łodzi. W razie niedojścia do skutku w pierwszym terminie, następne zebranie odbędzie się w dniu 30 b. m. w tymże lokalu, o godz. 4 po południu i będzie prawomocne, bez względu na liczbę obecnych.

(x) Raut-koncert na żłobek. Dzięki energicznemu zabiegom pań opiekunek Żłobka i Ochrony, przy ul. Ciemnej, Tow. opieki nad dziećmi zaprojektowany na korzyść tych instytucyj Raut-koncert na nadchodzącą sobotę w salach „Domu ludowego“ robotników chrześcijańskich, zapowiada się bardzo obiecująco i niewątpliwie zasili pustą skarbony tych sympatycznych instytucyj, przynajmniej na pierwsze potrzeby.

Są to potrzeby bardzo pilne, bo idzie o wyżywienie sporej gromadki działwy, zebranej z ulic, pozbawionej wszelkiej opieki. Zadośćuczynienie im — to jeden z najważniejszych obowiązków obywatelskich.

Na urozmaicony i obfity program koncertu złoży się występ chóru mieszanego Tow. muz.-dram. „Harmonia“, pod batutą jego kierowniczk, pani Maryi Wilkoszewskiej, przełożonej szkoły śpiewu; jako soliści śpiewacy wystąpią: panna M. Sliwerska i p. St. Górski, tudzież wiolonczelista profesor Tadeusz Jotajko; jako deklamatorzy: panna Jadwiga Horstówna i p. Konrad Fiedler.

Część drugą programu wypełni bardzo wesoła jednoaktówka p. t. „Nasze Bziki“ Henryka Piątkowskiego, odegrana przez członków Koła dramatycznego Tow. „Harmonia“ w zespole pań: Felicji Krowickiej, Wandy Karwowskiej i Sylwiny Boruckiej, oraz pp. W. Wajskiego i Janusza Harnisza, pod reżyserją p. Tadeusza Orłowskiego, artyści teatru popularnego. Po wyczerpaniu programu rozpoczną się tańce. Początek o godz. pół do 9 wieczorem. Bilety wejścia po 60 kop. od osoby.

(x) Z koła pracowników kolei fabryczno-łódzkiej. W nadchodzącą sobotę Koło pracowników kolei żelaznej fabryczno-łódzkiej w lokalu własnym przy ulicy Widzewskiej № 73 uczęszcza zabawę pod nazwą „Otwarcie sezonu“.

Współdział w wypełnieniu obfitego i urozmaiconego programu przyrzekli pp.: Zaborski.

Fiedler i Galiński. Po wyczerpaniu programu rozpoczęła się tańce.

(x) Ze Stowarzyszenia majstrów fabrycznych gubernii piotrkowskiej. Dnia 7 b. m. odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. Weigta miesięczne zebranie.

Przed rozpoczęciem obrad inż. Dominiakiewicz wygłosił odczyt p. t. „Przedświt kultury”. Liczne zebrani członkowie oklaskami wyrazili podziękowanie prelegentowi.

Odczytano sprawozdanie kasowe za pierwsze półrocze.

Przyjęto w poczet członków kilku kandydatów.

Odczytano odezwę T-wa wpisów i zapomóg dla szkół średnich i list Stow. zaw. przemysłu włók. „Praca”.

Podano do wiadomości, że wykłady fachowe z tkactwa już się rozpoczęły a z przedzalnictwa rozpoczną się dnia 15 b. m.

Wykłady odbywają się w niedzielę.

(x) Ze Stow. majstrów sukieników. W niedzielę dnia 15 października r. b. o godzinie 3 po południu, odbędzie się zwyczajne zebranie kwartalne w mieszkaniu starszego tegoż stowarzyszenia w domu № 24 przy ulicy Aleksandrowskiej. Uprasza się o liczny współdziałanie członków.

(d) Zlikwidowanie Stowarz. spożywczoego „Zjednoczenie”. Na ogólnym zebraniu stowarzyszenia spożywczoego „Zjednoczenie” (Grabowa 29), członkowie postanowili je zlikwidować z powodu braku w sklepie towarów na sumę 346 rb. 80 k. Na członków komisji likwidacyjnej wybrano pp.: Leonarda Borowskiego, Antoniego Dębka i Kazimierza Kabalskiego.

(a) Z Towarz. szerzenia wiedzy handlowej. Zapowiedziane wczoraj ogólne zebranie w lokalu przy ulicy Długiej № 45, nie doszło do skutku z powodu przybycia kilkunastu zaledwie członków (w myśl ustawy liczba obecnych powinna była wynosić 1/3 ogólnej liczby członków t. j. 160).

Zebranie w drugim terminie, prawomocne, bez względu na liczbę obecnych, jest wyznaczona na 25 b. m. o godz. 9 ej wieczorem w tymże lokalu.

(a) Przerwa prądu elektrycznego. Wczoraj znów przez parę godzin panowały ciemności w mieście, oraz w sklepach i zakładach, zasilanych energią prądu elektrycznego.

O godzinie 8 wieczorem prąd elektryczny zaczął działać prawidłowo.

(a) Komisja poborowa miejska rozpocznie swoje czynności w dniu 28 października r. b. Popisowi, którzy w terminie wręczonych im wezwań nie stawia się przed komisją poborową, pociągnięci będą do odpowiedzialności, żydzi podlegają zwykłej karze 300 rb.

(a) Sprawy emigracyjne. Centralny komitet emigracyjny „Ica” w Petersburgu, polecił łódzkiemu oddziałowi, żeby nie wchodził bezpośrednio w stosunki z zarządami Towarzystw żeglugi parowej w sprawie nabywania kart okrętowych dla emigrantów, ale w każdym poszczególnym wypadku zwracał się o pośrednictwo do Petersburga.

(a) Ze szpitala Poznańskich. Na terytorium szpitala Poznańskich, przy ulicy Targowej przystępują do wznoszenia budynku przeznaczonego dla chorób zakaźnych, dzięki zafiarowanej ofierze p. Beli Poznańskiej.

Z funduszu ofiarowanego przez p. Hermana Poznańskiego, urządzono trzy sale: operacyjną, opatrunkową i przygotowawczą, które otwarte będą dnia 15 b. m.

(a) Gmach szkolny. Towarzystwo szerzenia wiedzy handlowej postanowiło nabyć od dra Likiernika plac przy ulicy Dzielnej № 55, w celu pobudowania na nim 3-piętrowego gmachu na pomieszczenie 6 klas szkoły handlowej wraz z 4 oddziałami równoległymi.

Plany wykonał inżynier Dawid Lande. Przewidywane lecz nieobliczone dotąd koszty budowy wyniosą do 60,000 rb.

Prócz sal wykładowych, gabinetów, pomieszczeń na kancelaryę szkolną, pracowni, w gmachu urządzone będą mieszkania dla dyrektora szkoły i innych.

Budowa rozpoczęta być ma w marcu r. p.

Towarzystwo uzyskało od p. Emila Ernesta, nabywcy domu przy ulicy Długiej № 45, gdzie obecnie mieści się szkoła, przedłużenie terminu pozostania w domu do dnia 1 lipca 1913 roku.

(f) „Meir Ezofowicz”. W tygodniu ubiegłym donosiliśmy o nabyciu przez kinematograf „Odeon” obrazu, uścienionowanego z powieści Elizy Orzeszkowej „Meir Ezofowicz”. O samym obrazie z powodu nawału pilnego bieżącego materiału nie mogliśmy nie napisać.

„Meir Ezofowicz” odegrany jest przez artystów teatru „Małego” w Warszawie bardzo starannie. O treści i wartości tego popularnego utworu Orzeszkowej nie piszemy, jest ona dobrze znana; strona dekoracyjna obrazu przedstawia się bardzo ładnie. Do zdjęć wybierano miejscowości malownicze, śliczny więc jest las, pięknym jeziorko w głębi ciemnego boru.

Stare domostwa drewniane, fotografowane prawdopodobnie gdzieś na krańcu Pragi, dobrze malują tę żydowską miścinę, w której się akcja rozgrywa — Szydłów. Również dobrze uchwycono wnętrza żydowskich zamożnych domów.

(a) Rzemieślnicze żydowskie Towarzystwo pożyczkowo-oszczędnościowe zostało niedawno zatwierdzone przez władze. Termin ogólnego zebrania organizacyjnego wyznaczono za dwa tygodnie w lokalu klubu rzemieślniczego żydowskiego przy ul. Zielonej № 13.

Dokonane będą wybory władz Towarzystwa, określona zostanie stopa procentowa od wydawanych pożyczek, ustanowione będą godziny biurowe i t. d.

Towarzystwo mieć będzie wspólny lokal z klubem rzemieślniczym. T-wo wydawać będzie pożyczki na mały procent pod zastaw wyrobów rzemieślników. Na przechowywanie tych zastawów potrzeba odpowiedniego składu. Założyciele zwrócili się do Towarzystwa „Ica” w Petersburgu o wydanie na ten cel zapomogi. Jak nas informowano, T-wo „Ica” wyraziło gotowość wyznaczenia subsydium.

Sprawą założenia i wyjednania ustawy Towarzystwa, jak również uzyskaniem koncesji na klub rzemieślniczy gorąco zajmował się inżynier Kirsztrot, główny inżynier projektu.

(d) W więzieniach łódzkich wczoraj znajdowało się w więzieniu przy ulicy Miłsza 317 osób; w więzieniu przy ulicy Długiej 140 osób, w tej liczbie mężczyzn 95 i kobiet 45.

(a) Rawizya. Wczoraj policmajster dokonał rewizji biura 5 go cyrkulu policyjnego, która trwała od godz. 8 wieczorem do 12 w nocy.

(a) Wykolejenia na kolejkach podjazdowych. Wczoraj, o godzinie 9 wieczorem, na linii kolejki Zgierskiej na rozleździe w Julianowie wykoleił się pociąg, wskutek czego w ciągu godziny komunikacja odbywała się z przesiadaniem.

Na kolejce pabianickiej również zdarzyło się wczoraj wykolejenie i wywołało przerwę w komunikacji.

(a) Uwolnieni ze służby. Z rozporządzenia władzy wyższej znajdujący się w pociągu towarowym № 408 podczas napadu bandyckiego i ograbienia więzionej gotówki, pomiędzy stacyami Chojny i Widzew, kolei obwodowej: maszynista Adolf Eckert, pomocnik jego, Franciszek Zalewski, konduktor Bolesław Wiśniewski, oraz brekowi: Michał Wodzyński, Stanisław Pabianaszczak i Józef Szulc — zostali raz na zawsze usunięci ze służby na kolei fabryczno-łódzkiej.

(a) Obława. Strażnicy policyjni, dokonując obławy dla wytopienia złodziei, w dzielnicę zwaną „Kusy Kat”, za Helenowem, zauważyli w ciemności jakiegoś człowieka, który zamiast na wezwania zatrzymać się, uciekł. Strażnicy dali strzał. Uciekający padł twarzą na ziemię. Strażnicy, sądząc że został zabity, podskoczyli do leżącego na ziemi. Ten zaś, myśląc że stał się ofiarą napadu bandyckiego, położył się i błagał, żeby go zostawiono przy życiu i nie żądano od niego pieniędzy, gdyż ich nie posiada. Okazało się, że to poddały austriacki i nazywa się A. Szerer.

(a) Wypadek. Dnia, około godz. 12 w południe, w domu przy ul. Podrzecznej nr. 12, robotnik, 14-letni Chaim Szyfryn (zamieszkały przy ul. Wolberskiej nr. 34) podczas pracy wpadł do studni i uległ złamaniu prawego ramienia, oraz okaleczeniu całego ciała. Doraźnej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

(d) Znaczna kradzież. Onegdaj w nocy ze sklepu Leokady Kraterskiej, przy ul. Rokicińskiej nr. 107, niezłani złodzieje, otworzywszy drzwi podreblonym kluczem, skradli różne towary galanteryjne, wartość przeszło 300 rb. Za wiadomości o kradzieży policyja, zajęła się odszukaniem złoczyńców.

(p) Pogotowie ratunkowe w ciągu dnia wczorajszego między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległo 5 osób.

— Na ul. Karola nr. 36 przy chwytaniu bandytów, jeden z nich łomem żelaznym zmiażdżył kość nosową i skaleczył czoło Stanisławowi Strobieniowi, robotnikowi

z fabryki Rozenblatta; w stanie ciężkim odwieziono go do szpitala Aleksandra.

— Na ul. Kolma nr. 1 młodzieniec, mający lat około 18, z nazwiska nieznanymi, na schodach domu nagle zmarł. Przyczyna śmierci — prawdopodobnie aneurysm serca.

— Na ul. Cegielnianej nr. 32 Stefan Janiszewski, malarz pokojowy, lat 18, zajęty przy zakładaniu szyldu, spadł z drabiny i ciężko się potłukł; odwieziono go w stanie osłabionym do mieszkania na ul. Cmentarna.

— Na Pasażu Szulca nr. 15 Ewa Kanstok, służąca, lat 20, w celach samobójstwa napiła się spirytusu denaturowanego; lekarz Pogotowia niebezpieczeństwo usunął przez przepłukanie żołądka. Przyczyna rozpaczliwego kroku nieznana.

— Na ul. Nawrot nr. 104 Edmund Pawlicki, malarz, lat 21, zajęty przy budowie wieży maryawitów, spadł z rusztowania z wysokości dwóch pięter, odniósł zwichnięcie prawej ręki, okaleczenie czoła, twarzą i prawdopodobnie wstrząśnienie mózgu; na żądanie odwieziono go do mieszkania na ul. Rokicińską w stanie ciężkim.

(a) Sanatorium pod Zgierzem. Na gruntach zgierskich, w pobliżu lasów miejskich, rozpoczęto w tych dniach budowę sanatorium na kilkadziesiąt osób.

Przed zimą mury sanatorium mają być podniesione pod dach, przez włosną budowa będzie ukończona, żeby w lecie uzdrowisko mogło być oddane do użytku.

(a) Nowy zakład przemysłowy w okolicy P. Gustaw Hirsz, uzyskawszy zatwierdzenie planów, przystępuje do budowy w Aleksandrowie przy ul. Parzęczewskiej № 11 — 2-piętrowego gmachu na pomieszczenie mechanicznej stolarni.

SZTUKA.

(x) Teatr polski (A. Zelwerowicza, Cegielniana 68). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam: Dnia premiera z najnowszej sztuki Maksyma Gorkija p. t. „Wassa Żelaznowa” z panią Arkawin, w roli tytułowej.

W sobotę, dnia 14 b. m., odbędą się dwa widowiska, o godz. 3 i pół po cenach najniższych dla uczącej się młodzieży „Samuel Zborowski,” o godz. 8 1/2, po raz drugi „Wassa Żelaznowa.”

W niedzielę, dnia 15 b. m. o godz. 3 po poł., po cenach popularnych i o godz. 8 1/2, po cenach zwyczajnych, dana będzie wyborna, ciesząca się wciąż wznoszącym powodzeniem, komedia Kadelburga p. t. „Ciemna plama.”

Od poniedziałku przyszłego tygodnia rozpoczyna szereg gościnnych występów pani Laura Duninówna, która wystąpi w poniedziałek dn. 16 b. m. w „Białych pawlach” Tadeusza Konczyńskiego i we wtorek w „Instynkcie” Kistenmaeckera.

(x) Teatr popularny (A. Mielewskiego, Konstantynowska 16). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dnia, we czwartek, ukaże się po raz pierwszy utwór dramatyczny napisany przez znanego w Łodzi autora M. H. p. t. „Ciocia Baruch” na tle żydowskich wychodźców za granicę.

W piątek na żądanie dany będzie dramat historyczny w 7 odsłonach Kazimierza Tetmajera p. t. „Zawisza Czarny.”

W sobotę po poł. po cenach najniższych arcywesoły wodewil ze śpiewami w 7 aktach p. t. „Krakowskie zuchy,” wieczorem zaś dyrekcya występuje z premierą, która stanowić będzie „olcu” sezonu zimowego; ukaże się bowiem po raz pierwszy, jako nowość na scenie polskiej, klasyczna komedia w 5 aktach hr. A. K. Tołstoja „Śmierć Iwana Groźnego” z zupełnie nową wystawą, do której kostiumy przygotowano bardzo malownicze i stylowe według wzorów artystów malarzy Makowskiego i Repina.

Kasa dzienna sprzedaje bilety na pierwsze cztery przedstawienia od dziś po cenach zwyczajnych, mimo nakładu pieniężnego, a tom samym uprzyjemnia wszystkim ujrzenia ze sceny jednego z wybitnych dzieł literatury rosyjskiej.

Z WARSZAWY.

* Adwokaci tureccy.

Rada obrończa, reprezentująca adwokatów w Konstantynopolu, jak pisze „Kur. warsz.,” nadesłała pod adresem palestry warszawskiej depeszę, w której, zaznaczając szlachetność Polaków, wzywa do zaprotestowania przeciwko pogwałceniu przez Włochy prawa wojennego i ogólnoludzkiego.

*** Z wystawy w Dreźnie.**

Prezes komitetu międzynarodowego wystawy higienicznej w Dreźnie zawiadomił prezydenta m. Warszawy, że magistrat Warszawy za wystawione eksporty otrzyma dyplom honorowy. Również będzie przyznana nagroda dr. Polakowi za prace sanitarne.

W zawiadomieniu o powyższym dodano, że ekspozycje magistratu budziły powszechne zainteresowanie.

*** Konfiskata.**

Na zasadzie rozporządzenia komitetu do spraw prasowych polecono skonfiskować № 21, 22 i 23 czasopisma „Wolny Głos.”

*** Kara prasowa.**

Redakcja „Muchy” niezależnie od kary rb. 200, skazana została ponownie na karę rb. 400 za zamieszczenie w № 26 wierszyka o Banku włosciańskim.

*** Listy zastawne ziemskie.**

Bawi w Warszawie przedstawiciel grupy paryskich banków, która skłonna była wprowadzić na giełdę paryską listy zastawne Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Przedstawiciel finansistów francuskich wyjaśnił przedstawicielom tego Towarzystwa, że chwila obecna utrudnia urzeczywistnienie tego projektu. Sytuacja finansowa jest dość krytyczna i dlatego zachodzi potrzeba odroczenia transakcji do pomyślniejszych czasów.

*** Zasadnicza sprawa prasowa.**

Warszawski sąd okręgowy rozpatrywał sprawę. Diedowa, oskarżonego o to, że po zawieszeniu przez władze pisma „Warszawskie Słowo”, zaczął już na zajutrz wydawać to samo pismo p. t. „Swobodne Słowo”. Oskarżenie opierało się na zeznaniach agentów wydziału śledczego, roznosicieli, drukarzy i t. d. Na posiedzeniu sądu ustalono, iż twierdzenie oskarżyciela, jakoby zmiana tytułu i wydawcy nie oznaczała zmiany samego pisma — jest bezpodstawna. Następnie, iż adwokat Parszyn jest wydawcą faktycznym i kierownikiem pisma, oskarżony zaś p. Diedow jest tylko współpracownikiem „Swobodnego Słowa” jak i poprzedniego „Warszawskiego Słowa”.

Po przemówieniu obrońcy adwokata przysięgłego Ettingera, sąd ogłosił wyrok uniewinniający.

Ministerium spraw wewnętrznych wyjaśniło naczelnikom dycezyj rzymsko-katolickich, że na organizację składek z dobrowolnych ofiar publicznych, oprócz kwest. dokonywanych w kościołach w święta i niedziele, wymagane jest wyjednanie pozwolenia ministra spraw wewnętrznych.

Rewizya senatora Truslewicza w wydziale „ochrony” kijowskiej potwierdziła oświadczenie redaktora wyd. „Bytyle”, Burcewa, że zabójca Stołypina, Bogrew, należał do partii anarchistów, w której nazywano go „Młka burzą”.

Wojna turecko-włoska.

Urzędowe zapewnienia Włoch.

Urzędowe zapewnienia włoskie brzmią wprawdzie w dalszym ciągu względnie umiarkowanie i uspokajająco, za te źródła prywatnie pięknej Italii igrają wprost z nerwami ludów sąsiednich, w zastręgu tym pośrednio interesowanych. Omgdaj jeszcze rozesłano z Rzymu informację, iż dla uspokojenia Austro-Węgier i dla okazania, że Włochy nie mają na razie żadnych aspiracji co do wybrzeża bałkańskiego, odwołano już do Tarentu księcia Abruzzów, którego rzekome „samowole” tak bardzo zaostrzyły stosunki austro-włoskie. Zapewniano nadto, że wycofano także znaczną część operującej na Adryi floty, gdy tymczasem dziś znowu pojawiły się wieści o rzekomych apetytach Włoch nawet na Tryest i o rzekomo daleko sięgających planach wojennych na terenie interesów Austro-Węgier.

Alarmów tych nie potrzeba jeszcze brać dosłownie i traktować na serio, już ze względu na mętne źródła, z których wypływają. Mimo to, wytwarzają one w obecnej sytuacji wojennej ferment bardzo poważny, jako czynnik drażniący i wymagający bezustannej czujności ze strony dyplomacji Austro-Węgier. Sprzeczność między nimi a oficjalnymi zapewnieniami Włoch, jest zbyt wielka, iżby nie miała wzbudzać pewnych podej-

rzeń co do faktycznych inspiracji południowego sprzymierzenia monarchii austro-węgierskiej.

Inne znów wieści ze źródeł włoskich, bujną swoją fantazyjnością i przesadą sprawiają wręcz humorystyczne wrażenie. Do tej kategorii zaliczyć należy zwłaszcza ostatnią wiadomość o „bitwie na Adryatyku”, między flotą turecką a włoską. Szkoda, że nam równocześnie nie wyjaśniono, skąd się flota turecka nagle wzięła na Adryi? Według wiarogodnych doniesień, nie ma ona najmniejszej ochoty opuszczać bezpiecznego swojego schroniska w Dardanellach i narażać się na nieuniknioną klęskę.

Wobec tego też drugą wieść o bitwie morskiej pod wyspą Rodos za tak samo zmyśloną uważać należy, ponieważ także niewielką liczbę tureckich torpedowców na wybrzeżu Albanii niemal co do jednego flota włoska złowila.

Zdaje się też, że wieściami temi prasa włoska pragnie zamaskować wielkie swoje zaambasowanie z powodu tak znacznego opóźnienia się wyprawy lądowej Włoch do Trypolisu. Odjazd okupacyjnego korpusu włoskiego miał nastąpić już przed dwoma tygodniami, dziś zaś dowiadujemy się, że dopiero teraz wyjechał z Rzymu szósty pułk piechoty i że król włoski udał się do Neapolu, celem pożegnania odpływających do Afryki oddziałów.

Jeżeli na prawdzie polegają doniesienia o zajęciu przez Włochów portów Bengazi i zatoki Bomba, w takim razie całe już wybrzeże Trypolisu znajdować się musi w ich ręku. „Zdobycie” miasta Bengazi było dla floty włoskiej aktem chyba jeszcze łatwiejszym, niż zajęcie miasta Trypolisu. Miasto to jest bowiem zupełnie otwarte. Liczy ono 10,000 mieszkańców, posiada dwa minarety i klasztor franciszkański.

Poza najbliższą linię wybrzeża Włosi jednakże na razie wysunąć się nie mogą, tam bowiem spotkałoby się z przeważnymi jeszcze siłami tureckimi. Gdzie zatrzymały się wycofane z miast nadbrzeżnych załogi tureckie, jeszcze nie wiadomo.

Ze miasto Trypolis zdobyte zostało bez walki, dowodzi fakt, że według źródeł tureckich, ogólne straty ustępujących Turków ograniczały się do 3 zabitych i dwadzieściu rannych.

Tymczasem Turcy oczekuje jeszcze interwencji mocarstw, a swoją drogą mobilizuje coraz więcej dywizyj swej armii.

Komitet młodoturecki.

Do „Zeit” telegrafują z Konstantynopola: Komitet młodoturecki zamierza przesiedlić się z Salonik do Konstantynopola, zagarnąć dla siebie całą władzę, rozwiązać izbę, zniewolić rząd do przeprowadzenia dekretu, mającego na celu wydalenie wszystkich Włochów z kraju, skonfiskowanie ich majątku na rzecz skarbu i nareszcie doprowadzenie do schwycenia za broń całej ludności muzułmańskiej przeciw inwazji z zewnątrz.

Otwarcia parlamentu tureckiego, które nastąpić ma w sobotę, oczekuje opinia publiczna z napięciem. Prawdopodobnie dojdzie do gwałtownej kolizji młodoturków z dzisiejszym gabinetem, niedosć zdecydowanym do energicznej akcji.

Stanowisko Anglii.

Przykre wrażenie wywołało w Konstantynopolu stanowisko Anglii. Na żądanie Porty, aby Egipt, w myśl istniejących traktatów, dostarczył Turcy kontyngensu 12,000 ludzi do walki w Trypolisie, Anglia odpowiedziała odmownie, oświadczając, że stosunki wewnętrzne i stosunki bezpieczeństwa w Egipcie nie pozwalają na oddalenie z Egiptu tak znacznej armii.

Konstantynopol, 11 października (wł.) Szeik sekty Senussów maszeruje na czele licznych zaścispów sfanatyzowanych mahometan w kierunku Benghazi.

Konstantynopol, 11 października (wł.) Niema dotychczas potwierdzenia wiadomości podanej przez źródła włoskie o wczorajszym spotkaniu krążowników włoskich „Piza” i „Amali” z 6 torpedowcami tureckimi przy wejściu na morze Czerwone i zatopieniu 4 torpedowców.

Trypolis, 11 października (wł.) Wczoraj w nocy na posterunek włoski przy studniach bombajskich napadli Turcy. Po półgodzinnej wymianie strzałów napadający ustąpili, pozostawiając na miejscu zabitych i rannych i kilka karabinów.

Według słów wziętego do niewoli Turka siły tureckie liczyły 300 żołnierzy. W potyczce tej brała udział artylerya floty. Nad ranem stwierdzono, że linia frontu jest wolna.

Rzym, 11 października (wł.) Walki pomiędzy załogą włoską w Trypolisie, a wojskami tureckimi: skoncentrowanymi w głębi kraju, trwają prawie nieprzerwanie. Rezultat walk niezdeterminowany. Po obydwóch stronach straty.

Malta, 11 października (wł.) Przepłynęły 3 pancerniki włoskie, krążownik, 8 torpedowców i 19 transporterów, kierując się do Trypolisu.

Malta, 11 października (wł.) Z Trypolisu dochodzi wiadomość o zniszczeniu przez Włochów 2 tureckich magazynów prochu.

Londyn, 11 października (wł.) Z Trypolisu donoszą do „Daily Express”: W mieście szerzy się w sposób zaskakujący cholera. Istnieje z tego powodu obawa katastrofy dla wojsk włoskich.

Rzym, 11 października (wł.) Włoski korpus ekspedycyjny, który odpłynął z portu Augusta w Syocyli na 8 okrętach transportowych, przybył ma w dniu dzisiejszym do Trypolisu.

Rzym, 11 października (wł.) Rząd, otrzymawszy wiadomość, że ludność Trypolisu odczuwa brak żywności, wysłał krążownik wojenny „Garibaldi” z transportem zapasów żywnościowych. Dzisiaj okręt zawinął do Trypolisu.

Rzym, 11 października (wł.) „Giornale d'Italia” donosi z Trypolisu: Korpus oficerów włoskich urządził na cześć nowego gubernatora, Borea, przyjęcie w sali Konaku. Sala udekorowana była sztandarami o barwach włoskich i portretami włoskiej pary królewskiej. Obecni byli również konsulowie mocarstw zagranicznych, którzy wyrazili życzenia z powodu powodzenia armii włoskiej. Dawniejszy burmistrz Trypolisu, obecnie włoski wicegubernator, Hassuna Karamanji, wyraził Włochom swe sympatyje.

Medyolan, 11 października (wł.) Jak tutaj „Secolo” donosi, w Bośni i Hercegowinie znajdują się znaczne siły wojsk austriackich, gotowe w każdej chwili do wtargnięcia na terytorium tureckie.

Wiedeń, 11 października (wł.) Półurzędowa „Wiener Allgemeine Ztg” wyraża mniemanie, że ostatnia nota turecka, żądająca interwencji, jest trzymana w tonie tak ogólnikowym, że nie daje dostatecznej podstawy do rozpoczęcia układów pokojowych.

Bukareszt, 11 października (P.) „Agencia rumuńska” kategorycznie zaprzecza rozszerzonym w Berlinie pogłoskom o mobilizacji armii rumuńskiej.

Kair, 11 października (wł.) Książę egipski Omar-pasza-Tassun ofiarował 100 tysięcy franków na armię turecką i zwrócił się do notablów z propozycją wspierania Turków materialnie. Rektor uniwersytetu alazgorskiego zaproponował ułomom zbieranie składek na korzyść Turcji i modlenia się o zwycięstwo Turków.

Konstantynopol, 11 października (P.) Komitet młodoturecki rozwija gorączkową agitację przeciwko pokojowi, pragnie ukonstytuować się jako „Rada dobra publicznego”, uciec się choćby do gwałtu, a wydrzeć Włochów i wezwać naród do walki.

Rzym, 11 października (P.) Pojawiło się sprawozdanie urzędowe z potyczki, która odbyła się nocy wczorajszej pomiędzy oddziałem Włochów a wojskiem tureckim pod Trypolisem. Turcy pobici uciekali bezładnie, straciwszy 25 ludzi zabitych, 200 zaś w rannych i wziętych do niewoli. Potyczka trwała 40 minut. Każdy z żołnierzy włoskich wystrzelił w tym czasie 120 ładunków.

TELEGRAMY.

Petersburg, 11 października (P.) Prezes rady ministrów przyjął senatora Truslewicza, rewizującego kijowski oddział ochrony.

Petersburg, 11 października (P.) Dzisiejszy numer „Rieczy” został skonfiskowany. Redaktor pociągający do odpowiedzialności z art. 74 punktu 1.

Petersburg, 11 października (P.) Naczelnikiem w Odessy mianowano gubernatora archangielskiego, Sosnowskiego.

Berlin, 11 października (P.) Zebranie oddziału kilofskiego „Flottenverein“, na którym było obecnych 2,000 osób, zwróciło się telegraficznie do kanclerza z wyrażeniem obawy co do bezpieczeństwa Niemiec, którym zagraża obecne ugrupowanie mocarstw zebranie prosi o przyspieszenie budowy floty niemieckiej i wniesienie do izb prawodawczych odpowiedniego wniosku jeszcze przed budżetem na r. 1912.

Paryż, 11 października (P.) Rada ministrów zastanawiała się nad ustępstwami, jakie można zrobić Niemcom, wzamian za swobodę działania w Maroku. Wyniki tej narady trzymane są w absolutnej tajemnicy. W kołach politycznych sądzą, że ostateczna ugoda wkrótce zostanie zawarta.

Berlin, 11 października (P.) Ugoda francusko-niemiecka w części dotyczącej się Maroka została zrehabilitowana w ostatecznej formie. Tekst został podpisany inicjałami nazwisk osób biorących udział w układach. Obecnie wzuwiono układy co do kompensat.

Lizbona, 11 października (P.) Rząd republikański, wobec najścia monarchistów na Portugalię zamierza ogłosić korespondencję eks króla Manuela z rządami zagranicznymi, w której wzywa o zbrojną pomoc celem przywrócenia monarchii.

Londyn, 11 października (Wl.) „Exchange Telegraph Company“ donosi z Lizbony przez Badajoz, że kolumna 2,000 monarchistów została pod Braganza odparta i cofnęła się w góry, gdzie ma się podzielić na mniejsze oddziały i rozpocząć walkę partyzancką.

Manchester, 11 października (P.) W składach anglo-amerykańskiej kampanii nalcianej wynikił pożar, który objął wszystkie budynki, stojące nad brzegiem kanału. Pałaca nafta rozlała się na przystani. Straty wynoszą 30,000 funt. szterl.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 12 października (Wl.) Korespondent wiedeński «Berl. Tageblatt» donosi, że gabinet barona Gautscha znajduje się w krytycznym położeniu. Gautsch zawiadomił Koło polskie, że podał się do dymisji, jeżeli parlament uchwali wniosek, żądający sprowadzenia mięsa argentyńskiego dla zapobiegnięcia drożyznie i to bez względu na Węgry.

„Voss. Ztg.“ donosi, że w kołach niemieckich uważają za najpoważniejszego następcę Gautscha kandydaturę Bilińskiego.

Berlin, 12 października (Wl.) Sąd izby adwokackiej rozpatrywał wczoraj wieczorem sprawę posła Liebknechta i skazał go na naganę za zarzuty przeciw rządowi pruskiemu, ogłoszone na zeszłorocznym zjeździe w Magdeburgu. Od zarzutu obrazu rządu rosyjskiego na zeszłorocznym zebraniu został Liebknecht zwolniony.

Berlin, 12 października (Wl.) Soycjalisci wnieśli trzy interpelacje do parlamentu: 1) w sprawie drożyzny, 2) w sprawie marokańskiej i 3) w sprawie bezprawnych zakazów zgromadzeń publicznych. Ta ostatnia żywo obchodzi ludność polską w Poznańskiem. Oczekiwane są burzliwe rozprawy. Pierwsze posiedzenie parlamentu odbędzie się we wtorek.

Berlin, 12 października (Wl.) Z Lizbony donoszą prywatnie, że z powodu panujących dżumczów operacje wojenne uległy przerwie. Główne siły monarchistów znajdują się z Pinteiro i są zdecydowane walczyć do ostatniego. Pogłoski o ucieczce Conceiry do Ameryki są nieprawdziwe.

Berlin, 12 października (Wl.) Doniesienie półrządowe o zakończeniu pierwszej części rokowań w sprawie samego Maroka przyjęła dzisiaj prasa obojętnie, jest bowiem naogół przekonana, że korzyści z osiągniętego dotychczas porozumienia nie będą dla Niemiec zbyt wielkie. Prasa wszechniemiecka zapewnia, że główna sprawa odszkodowań terytorjalnych, która będzie się znowu wlokła w nieskończoność, zakończy się tak, jak tego będzie sobie życzył Francja.

Rzym, 12 października (Wl.) Wczoraj wie-

W sobotę dnia 14 października w trzecią rocznicę śmierci ukochanego męża mego

ś. † p.

Karola Hugona Kaatza

w kościele św. Krzyża odprawione będzie nabożeństwo żałobne o godzinie 9-ej i pół rano, na które zaprasza przyjaciół pamięci zmarłego

3070

Żona i rodzina.

czorem wyładowały wojska włoskie w Trypolisie, witane owacyjnie przez flotę.

Berlin, 12 października (Wl.) Dzisiaj otwarto tutaj międzynarodową wystawę samochodów. Przedstawia się ona bardzo okazale. Aktu otwarcia dokonał książę Henryk pruski.

Poznań, 12 października (Wl.) Na wczorajszym posiedzeniu niemieckiego Towarzystwa historycznego profesor Varnschauer, strzeszczając historię słynnego orła polskiego na ratuszu poznańskim zapewnił, że za kilka dni orzeł będzie z powrotem umieszczony na wieży, po zaopatrzeniu go w nowe dokumenty.

Tabela wygranych.

(Nieurzędowa).

W 2-im dniu ciągnięcia 3 klasy 197-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego (w dniu 11 października) wylosowano następujące wygrane:

Rb. 2,000 N 13576.
Rb. 1,500 N 22527.
Rb. 1,000 N 8165.
Rb. 500 N N 6384 7309.
Rb. 200 N N 2271 2552 7457 8087 14829 16279
17208 17411 17622 22323 22518.
Rb. 80 N N 286 592 639 976 986 1771 2951 3656
9930 3949 4259 5904 6449 7084 7128 7382 7895 7984 8279
8325 9739 10503 12423 13378 13734 13750 14180 14464
14881 15858 16346 16429 16 790 16984 17049 17428 18400
19267 19850 20567 21097 22663.
Rb. 60 N N 34 85 99 240 338 43 467 529 51 618
84 711 74 79 803 9 44 902 73.
1002 33 41 92 133 44 240 46 68 306 48 77 93 459
585 89 96 99 633 83 741 48 53 63 84 93 851 927.
2149 61 220 340 41 56 97 503 18 77 78 614 84 76
800 7 20 85 934 59 73.
2039 46 92 145 231 51 805 20 54 73 74 95 431 92
503 24 64 616 43 59 75 709 30 37 57 94 829 47 82 904
4003 23 180 87 92 315 19 21 58 504 15 62 63 607 68
723 77 87 827 86 949 80.
5030 47 161 86 96 97 267 326 40 421 39 43 69 80
506 38 48 623 55 71 92 878 99 955 65.
5028 96 52 53 54 56 114 31 51 213 20 38 59 86 301
53 65 69 71 77 453 537 48 77 80 679 707 42 87 825 36
57 62 67 908 93 97.
7119 52 90 216 310 72 77 87 459 91 564 72 631 710
72 817 81 912.
8021 103 15 217 345 59 525 814 95 914 83.
9084 103 4 234 35 36 95 315 89 446 581 82 83 655
81 717 61 876.
10040 71 141 275 76 87 96 850 85 400 6 42 48 544
46 69 79 611 35 90700 36 822 71 80 89 908 14 24
10029 44 70 71 154 85 345 433 38 56 506 695 67 68
88 947.
12018 131 59 75 280 497 546 96 652 73 84 851 65
911 12.
12007 27 38 44 58 69 119 223 41 348 407 11 17 44
54 542 61 72 613 21 44 719 818 32 979 93.
14070 83 116 17 72 211 14 314 55 67 76 90 455 63
70 76 78 89 526 72 698 727 53 86 838 75 950 59.
15087 256 89 365 413 62 93 523 50 54 96 614 26 55
71 83 703 27 84 89 906 22 60 62 63 65.
15034 39 62 76 217 23 35 60 69 92 422 56 516 79
84 605 10 38 57 726 945.
17001 144 55 84 85 205 11 70 372 402 32 541 68 88
632 73 76 701 28 38.
13040 80 109 26 66 80 90 310 31 61 64 71 72 83433
561 80 663 76 803 8 52.
19030 41 47 76 81 143 62 92 406 13 26 29 45 603
33 768 814 942 60 76.

20064 83 144 61 201 6 4293 316 26 42 510 48 60 75
99 637 92 98 707 859 958.
21037 122 24 28 73 242 74 81 300 70 78 421 538 75
85 604 18 28 43 51 74 720 42 839 48 56 929 30 58 70.
22015 81 45 105 54 69 76 227 47 87 828 85 67 81
430 49 513 653 80 82 97 702 53 839 955.
23038 45 83 200 41 46 371 73 464.

*) Sprostowanie. We wczorajszej tabeli loteryjnej zamiast N 21,375 — rb. 200, powinno być 21,374 — rb. 200.

Odpowiedzi Redakcyi.

Panu W. z Poznania. W Warszawie istnieją, o ile wiemy, dwa schroniska dla paralityków chrześcijan: jedno przy ul. Nowomiejskiej nr. 32, drugie za regatkami Belwederskimi i jedno dla paralityków żydów przy ul. Wolskiej nr. 18. W Łodzi jest przytułek dla paralityków żydów przy ul. Zachodniej nr. 20.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wia- tru (mistrzów na sekundę)	Uwagi
11/X 1 pp.	747.9	+ 9.8	70	Pn Z 5	Z dnia 11/X Temperatura max. +10.0 C. min. +0.4 C. Opadu 0.0
11/X 0 w.	746.5	+ 9.2	78	Pn 3	
12 X 7 r.	747.9	+ 8.2	93	Pn 2	

OFIARY.

Na szpital umysłowo chorych w Kochanówce.
S. R. M. B. 20 rb.

Najpiękniejsza twarz

traci natychmiast swój urok, gdy zęby są brzydkie lub źle pielęgnowane, a jednak jest to



rzecz tak łatwą utrzymać zęby zdrowo i pięknie. Trzeba się przyzwyczaić do regularnego pielęgnowania zębów za pomocą ODOLU, przeciwnie do zwykłego płynu do płukania ust. ODOL stanowi zapobiegawczy środek przeciw rozwojowi choroby gnijnej w ustach i

utrzymuje zęby w dobrym stanie. 3151

LEKCYE MUZYKI

(Fortepian, skrzypce, wiolonczela, teorya)

według programu Konserwatorium Warszawskiego
udziela Dyrektor Towarzystwa Muzycznego

Tadeusz Joteyko

ul. Juljusza 13. Zastać od 7—8 wiecz.

MAGAZYN BIELIZNY I GALANTERYI

M. KOŁODZIEJSKIEGO UL. ANDRZEJA 3.

POLECA W WIELKIM WYBORZE

KOSZULE, KOŁNIERZYKI, KRAWATY, BIELIZNĘ CIEPLĄ, TRYKOTAZĘ, REKAWICZKI, PARASOLE, GALANTERYĘ MĘSKĄ, DAMSKĄ I DZIECIĄNĄ.

NAUKA

Języków nowożytnych — przyjemna i interesująca.

Ilekróć chcieliśmy nauczyć się jakiegobądź języka nowożytnego? Co przeszkodziło osiągnięcia tego? Nieprawdaż, bojaźń napotkanych trudności, któreby trzeba pokonać oraz bojaźń uczenia się tego, czego już kiedyś uczyło się w szkole (a czego zupełnie się zapomniało).

A gdyby nauka języków przedstawiała się ze strony więcej interesującej, a nawet przyjemnej, czy nie zmieniliby to postaci rzeczy? Otóż to osiągnęliśmy w Szkole Berlitz'a i możemy zaoferować swoim uczniom.

Sekret ten polega na metodzie naszej. „Szkoly Berlitz'a" wszechświatowe powodzenie swoje, zawdzięczają tylko zastosowaniem metody Berlitz'a.

Jeżeli kogo zainteresuje, na czym polega metoda Berlitz'a, to nasza szczegółowa broszura wszystko wyjaśni, którą to wysyłamy bezpłatnie.

KURSY BERLITZA

Łódź, Nowy Rynek 2, tel. Nr. 7-34. — Warszawa, Bracka 13.

Lekeye oddzielne i w grupach.

codziennie są tworzone nowe grupy.

Zapisy przyjmuje się od 9-ej rano do 10-ej wieczorem. Żądać prospektów.

Lekeya próbna bezpłatna.

3137

Szkoła tańców

ST. ZABORSKIEGO

przyjmuje zapisy na lekye: od godz. 1—3 w zakładzie fotograficznym Piotrkowska 97. Od godz. 7—9 wieczorem na miejscu: Dzielna 31 1-e piętro. Tel. 28-57.

Koły czyści i reparauje solidnie fabryka kotłów. Kołpieczny, Suwalska 24. 3037d

POLIKLINIKA Pasaż - Meyera 1.

chorób oczu Tel. No 28-39.

Godziny przyjęć od 10-12 i od 4-7/2, po poł. 2937

Zakład krawiecki

J. KOZŁOWSKIEGO

przeniesiony został na ulicę Benedykta № 1.

ZAOPATRZONY W NAJNOWSZE MATERIAŁY KRAJOWE I ZAGRANICZNE. 3021

DROBNE OGŁOSZENIA.

A!A!A! Meble z salonu sypialnego, stołowego, oraz różne drobniaki, maszyno do szycia, zaraz tania do sprzedania. Nawrot 24 44 m. 3. 8413-10-6

A.A.A. Angielski, francuski, niemiecki, freblanki, bonny z szyciem; buchalterki, kasjerki, osoby do towarzystwa, bielizniarki, gospodynie, świadectwa chlubna, poleca biuro Adamowiczowej Piotrkowska 108 28078c7

A. Rozprzedam za bezcen kredens, stół, krzesła, otomanę, tramo, szafę, łóżka z materacami, bielizniarkę, umywalnię, toaletę, biurko, fotel, gramofon. Zachodnia 29, m. 7A. 8503-11

A. Wyprzedam meble tania, aby zaraz: Garaitur salonowy, tramo, słupy, ekran, kredens, stół, krzesła, szafę, otomanę, łóżka z materacami, bielizniarkę, umywalnię, toaletę, biurko z fotelami, gramofon, obrazy olejne. Piotrkowska 192, m. 5. 8458-1

A) Sprzedam zaraz za bezcen: meble z pięciu pokojów, dwa garaitury salonowe, tramo, obrazy, lampy, kandelabry, etateryki, kredens, stół, 12 krzesel, szafy rozbiorne, otomanę, biurko, stolik do kart, łóżka, materace, bielizniarkę, umywalnię, toaletę, szafeczki, stoliki, świeczniki. — Piotrkowska 228-2 I-sza stół na prawo. 8498-6-3

Chłopiec lat 15, umiejący pisać, potrzebny do magazynu na posyłki. Pensa i utrzymanie. Kaucya 30 rubl. Zgłaszać się z rodzicami do 12 w południe. Władzawska 127, m. 18. 8592-1

Cwiatkę losu № 20257 lit. B do III klasy loteryi klasycznej Królestwa Polskiego, strażdżono. 8559-3-2

Do dwójga dzieci i posługi potrzebna uczelna służąca, dziewczyna od lat 16. Zgłaszać się od 12 do 3 po poł. Główna 24 m. 16, II piętro. 8283-5-5

Doświadczony korepetytor przysposabia do wszystkich klas gimnazjum oraz świadectwa. — Władomość: Dzielna 40 m. 1 od godz. 7-8. 154

Forteplan do sprzedania, ulica Szkolna 1, m. 22. 8313-ac-3

Inkasentów i zdolnych sprzedawców maszyn do szycia z kaucya potrzebuje na Łódź i Tomaszów firma W. Chruscielski, Piotrków 7968-3ac-3

Jest do sprzedania magazyn mod. Przyjmuje od godz. 11-ej rano, do 8-ej wieczór, ul. Dzielna 31. 8597-1

Konstantynowska 61, potrzebny jest stróż katolik. 8565-2-2

Kantor Pomec, Przejazd № 14, poleca ogrodnika, furmana, gospodynie oraz służbę domową, tylko z chlubnymi świadectwami. 8595-3sw-1

Kucharka zdolna poszukiwana miesca w Łodzi lub na wyjazd, jednocześnie może się zająć całym gospodarstwem, Zgierz, ul. Zakręt № 1, m. 4. 8562-3-2

Młoda, inteligentna panienka, przyjezdna z prowincyi, dobrze obznaniona, poszukuje posady do sklepu piakarskiego. Oferty proszę składać w administracji Rozwoju pod K. K. 20. 8555-3-2

Młody człowiek z 6-cio klasowym wykształceniem poszukuje zajęcia w jakimkolwiek interesie handlowym. Władomość w Rozwoju pod lit. „L. K.“ 8574-2-2

Maszynę pierścieniową, mało używaną, z powodu wyjazdu, tania sprzedam, ul. Staro-Zarawska 144, m. 4. 8570-3-2

Mieszkanie dla panienki, pracującej poza domem. Pasaż Szulca № 4 m. 20. 8509-3cs2

Młoda panna poszukuje posady ekspedientki. Oferty pod „skromne wymagania“ 8582-3-1

Mamka ze świeżem pokarmem u kucharzki. Władzawska № 25, m. 2. 8583-3-1

Otomany dywanowe, gotowe, sprzedane najtaniej, przyjmuje obstatunki. Rozwadowska № 14, tapicer. 8599-1

Potrzebna prasowaczka do pralni, Piotrkowska 17 w drugim podwórzu lub Zachodnia Nr. 52 8602-1

Poszukuję pokoju z ułożoną w bliskosci głównej poczty. Oferty: „Rozwój“ T. G. 8428 3wc-3

Potrzebne zdolne panienki do haftu. Brzezińska 56, stróż wskazuje. 8589-2c-2

Para ładnych kont do sprzedania, Władomość u stróża Dzielna № 37. 8590-3-1

Piwniarnia do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu, bardzo tania, Gubernatorska 41. 8591-3-1

Prasowaczka poszukuje miejsca na wyjazd zaraz. Ulica Władzawska 119, m. 4. 8593-3-1

Potrzebny stróż ze świadectwem policmajstra, ul. Rzgowska 49. 8568-2-3

Potrzebne zdolne panny do szycia, Benedykta № 20, m. 15. 8542-3-3

Potrzebna zdolna sklepowa do składu wędlin z kaucya 40 rubl. Dzielna № 20. 8550-3-3

Poszukuję bardzo zdolnej krawcowy, Pabianice Blizsze szczegóły w cukielni Piatkowskiego. 8528-3-3

Potrzebni są chłopcy do slusarni. Zakątna 78. 8508-3-3

Potrzebny pomocnik magazyniera, władający polskim i piszący dobrze po rosyjsku. Oferty składać M. Luba, Nowy Rynek 5. 8518-3-3

Potrzebna zaraz zdolna chemiczarka, ul. Nowo-Zarawska Pralnia 18. 8544-3-3

Potrzebni chłopcy i towarzysze, B. Pomorski i S-ka, Piotrkowska № 23. 8577-3-2

Potrzebny subiekt fryzjerski, Andrzeja № 1. 8571-2-2

Sklep kolonialno-spożywczy do sprzedania. Ciemna 116, przy Lutomierskiej. 8522-3-3

Sklep rzeźniczy z warształem i całym urządzeniem przy restauracji, zaraz do odstąpienia Gubernatorska 42. 8578-2-2

Uczeń z 3-oh klas. wykształconym poszukuje zajęcia w biurze lub sklepie ze świadectwami Oferty: dla „Potrzebującego“ 8538-2-1

Wyzły szczenięta (3 miesięczne) rasy angielskiej, do sprzedania Srednia 141-D. 8510-3-3

Zdolna kucharka podejmuję się: Zgotowania, pieczenia, oraz ubierania stołów; na weselach balach, wieczorkach i t. p. Wysoka 23-4. 8581-1

Zaginiony pies wyżeł, maści biały, brązowo nakraplany, uszy brązowe, znalazła zechca Laskawie odprowadzić. Władzawska № 129, sklep galanteryjny. 8580-3-1

Zagubione dokumenty.

Antonina Wawerka zagubiła książeczkę kasową za № 28542, T-wa Wzajemnego Kredytu Łódzkich Przemysłowców. Proszę zwrócić Miłsra 80-2. 8582-3-3

Josef Müller zagubił paszport, wydany w gm. Bujay, gub. Piotrkowskiej. 8540-3-3

Julian Jankowski zagubił paszport, wydany z gminy Zyrardów, pow. Błonskiego. 8553-3-2

Krudch Perla ugubił kwit o paszportu, wydany z fabryki Wojdysławskiego. 8550-3-2

Maryann Saturny zagubił paszport, wydany z magistratu łódzkiego. 8511-3-3

Ostiecki Tomasz ugubił paszport, wydany z gminy Karniawa, pow. Makowskiego, gub. Łódzkiej. 8561-3-2

Walenty Banach zagubił paszport, wydany z gminy Złoczew, pow. Sieradzkiego, guberni Kaliskiej. 8548-3-3

Zydajis Jan ugubił paszport, wydany z arcydu miasta Giedrojcy gub. Wileńskiej. 8477-3-3

Zaginiony paszport, wydany z gm. Galkówek, gub. piotrkowskiej, na imię Emu Müller. 8539-3-1

Zawisz Maryanna zgubiła kwit od paszportu, wydany z fabryki Fr. Ramischa. 8587-1

Zaginiony paszport, wydany z gm. Słodki, gub. białostockiej, pow. białostockiego, na imię Bolesława Czajkowskiego. 8595-3-1

Zaginiony bilet od paszportu na imię Józefa Nawrockiego, wydany przez firmę S. Felkında. 8581-1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Stefana Redyger, wydany z fabryki Salomona Lipskiego. 8601-1

Zaginiony paszport, wydany z I-go cyrkułu policyjnego m. Warszawy na imię Ludwika Linkego. 8600-1

Zaginiony paszport, wydany z gm. Ostrowy Błonie, powiatu kutnowskiego, na imię Józefa Błaszczki. 8598-3-1

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki Allarta i Rousseau na imię Aleksandra Kuopa. 8596-3-1

Zaginiony paszport, wydany z gm. Bełchatów, gub. piotrkowskiej, na imię Maryanny Rzepeckiej. 8594-3-1

Zaginiony paszport na imię Jędrzeja Karbowicz, wydany z gminy Staw, guberni kaliskiej. 8579-3-1

Zaginiony kwit od paszportu na imię Stefana Ziętkiewicza, wydany z fabryki Szulca. 8585-1

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki Józefa Corderbauma na imię Rudolfa Zakasa. 8584-1

Zaginiona karta wydana z fabryki Geyera, na imię Władysława Wielgopolskiej. 8541-3-2

Zaginiony paszport wydany z gm. Łazy, gub. Piotrkowskiej, na imię Stanisława Kostorka. 8517-3-2

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki Seidla i Millera na imię Anastazy Heck. 8518-3-3

Zaginiony paszport wydany z gm. Dąbrowy Kusockiej, gub. Piotrkowskiej, na imię Franciszka Milezarka. 8494-3-3

W szkole koedukacyjnej W. PIECHOCKIEGO

Placeczna 14 (przy Rzgowskiej).

został utworzony specjalny komplet, grantownie przygotowany do szkół handlowych, przemysłowej i gimnazjum. Od wakacji w r. b. ze szkoły W. Piechockiego zostało przyjętych do szkół handlowych (z prawami) 6 chłopców, do gimnazjum (z prawami) 1 chłopiec, do żeńskiego gimnazjum 1 dziewczynka. Szkoła ze względu na higienicznych znajduje się poza miastem, do nauki poglądowej szkoła posiada mnóstwo okazów. Do szkoły przyjmowane są dzieci wszystkich wyznań. 3366

Zaginiona karta od paszportu, na imię Ignacego Rosiaka, wydana z fabr. Geyera Ludwika. 8499-3-3

Zaginiony paszport wydany z gm. Wojstawice, pow. Sieradzki, na imię Józefa Spychalskiego. 8504-3-3

Zaginiony paszport wydany z magistratu m. Łodzi, na imię Juliusza Hancera. 8472-3-3

Zaginiona karta od paszportu, wydana z firmy Wende i Klausse, na imię Ludwika Ryza. 8478-3-3

Zaginiona karta od paszportu wydana z fabr. Ramsza, na imię Oskara Wernera. 8471-3-3

Zaginiony paszport na imię Władysława Józefa Bodka, gminy Popien, pow. Brzezińskiego. 8521-3-2

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki Hertycha, na imię Adama Szulca. 8634-3-3

Zaginiony paszport Mieczysława Byszewskiego, wydany z gm. Markuszew, gub. Piotrkowskiej. 8443-3-3

Zaginiony paszport, na imię Walentego Ławnickiego, wydany z gminy Pyzdry, powiatu Słupieckiego, guberni Kaliskiej. 8441-3-2

10,000 rubli i 8,000

do alokowania na 8 procent, na I numer hypoteki, na dom dochodowy w mieście. Posrednicy wyłączeni. Oferty dla „M. S.“ 3962

DO WYDZIERŻAWIENIA

od 1-go lipca 1912 r. w domu na rogu Zielonej i Władzawskiej (obecnie koszary) pojedyncze piętra lub cały gmach na cele fabryczne z siłą elektryczną. Władomość u rządcy, Zielona 8. 3964

Zaginiony wyżeł

młody 5 miesięczny, maści białobronzowej, naszyjnik czerwony z pięcioma dzwonekami. Laskawego znalazcę proszę o odprowadzenie za wynagrodzeniem, Cegielińska 91 do właściciela E. Tom. 3930



Zimowe zapasy węgla są zbyteczne!

Olegając wielu życzeniom, dostarczać będziemy przez całą zimę w abonamencie

brykiety i podpałki

raz w tygodniu—wprost do kuchni—począwszy od 100 brykiet—po zwykłej stałej cenie.

Skład węgla i drzewa p. f. „**DRZEWO**”

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60. 3797

Ogłoszenie.

Zarząd Kolei Nadwiślańskich

Niniejszem zawiadamia, że w dniu 7/20 października ze stacyi Warszawy-Brzeskiej odchodzi pierwszy bezpośredni towarowy pociąg do Moskwy.

Ladunki ze stacyi kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, Łódzkiej i Nadwiślańskiej adresowane w kierunku przez Warszawę Brzeską, Brześć, Mińsk, Smoleńsk będą włączone do wyżej wymienionego pociągu.

Następne bezpośrednie pociągi będą odprawiane co tydzień 14/27 października, 21/3 listopada, 28/10 listopada i t. d.

3311

CYRK Devigné

Nowe debiuty. :: Nowy program.

Sensacyjne widowisko pierwszy raz w Łodzi.

12 Tygrysów i 12 Lwów

znanego pogromcy pana Saliotti 3247

debiut 30 japończyków nadwornego cyrku „Dolina śmierci”

Prawdziwe Gejsze wykonają taniec japoński z akompaniamentem prawdziwej japońskiej orki. Samba i in. nowych numerów.

Wschód słońca. Do programu wejdzie balet „Rusalka”.
Debiut Fruwających Dam. Udział całej trupy i Corps de baletu. Anons: W sobotę i niedzielę dwa przedst.

Mikołajewska №. 42.

Wielkie europejskie 3968

PANOPTICUM i MUZEUM

otwarte codziennie od godz. 10 rano do 11 wiecz. Wejście do Panopticum 20 kop. Oddział anatomiczny 15 kop. Dzieci i wojskowi placą 10 kop. do Panopticum. Anatomiczny oddział dla pań we wtorki i piątki.
K. Stephan.

Zarząd Łódzkiego Cechu Rzeźniczego

zawiadamia, że we wtorek, 17 Października r. b. o godz. 5 po poł. w lokalu własnym przy ul. Miłsza 46, odbędzie się w drugim terminie

KWARTALNE POSIEDZENIE

na które o punktualne przybycie prosi ZARZĄD.
N. B. W razie nieprzybycia punktualnie p. Majstrów do zapłaty, lub wywołania ze swymi uczniami—będą ci ostatni dopiero na przyszłym posiedzeniu wpisani. 3299—3cs—1

WARSZAWSKIE AKCYJNE TOWARZYSTWO POŻYCZKOWE LOMBARD

Odział I ulica Zachodnia № 31, Oddział II ul. Pasaż Majera № 11
Zawiadamia, że w miejscowej sali licytacyjnej, przy ul. Zachodniej № 31, w dniu 27 października /9 listopada 1911 r. i dni następujących odbywać się będzie licytacja na sprzedaż zastawów (z obydwóch oddziałów) we właściwym czasie nie prolongowanych; podczas trwania licytacji prolongata zastawów, na sprzedaż wystawionych, miejsca mieć nie będzie.

Wykaz № № zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w gazecie „Rozwój” 3828

Do sprzedania Plac

20 — 85 kop. lok. kw. własną księgę hipoteczną mające, w m. Łodzi położone, — pozostały szacunek po spłaceniu części należności, na 6 proc. Kupno placu tych bardzo korzystne, cena ich z upływem czasu stale się zwiększa. Interesowani adresa swego złożyć w administracji „Rozwoju” dla „G. W. K.” 3880

Do wynajęcia

pokoje umeblowane pensjonat. Spacerowa 30 m. 88. 3956

DO WYNAJĘCIA

na interes handlowy lokal 5 pokoi, kuchnia, wszelkie wygody oraz telefon i szopa na skład. Spacerowa 17 m. 4 od 3 do 7. 3958

V Losowanie Amortyzacji 5% Obligacji Towarzystwa Łódzkich Wązkotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych Emisji 1909 roku.

Na dokonaniem w dniu 23 września (6 października) 1911 roku piątym losowaniu wyciągnięte zostały do umorzenia następujące № № 44 sztuk obligacji po 100 rubli każda:

№№ 140, 221, 389, 458, 844, 1098, 1112, 1187, 1267, 1304, 1332, 1458, 1509, 1603, 1817, 1873, 1890, 2726, 2886, 3446, 3490, 4206, 4857, 4962, 5684, 5717, 6073, 6078, 6324, 6460, 6521, 6539, 6766, 6837, 8022, 8092, 8119, 8638, 8672, 8957, 9079, 9573, 9729, 9748.

Zwrot kapitału wylosowanych obligacji rozpoczyna się z dniem 2/15 stycznia 1912 roku wraz z kuponem № 6, w kasie Zarządu Łódzkich wązkotorowych elektrycznych kolei dojazdowych w Łodzi przy ul. Mikołajewskiej № 21.

Płacenie zaś bieżących odsetek od kapitału wylosowanych obligacji, ustaje z dniem naznaczonym wyżej do uiszczenia kapitału obligacyjnego.

Obligacje winny być przedstawione wraz z talonem i wszystkimi kuponami, począwszy od № 7 płatnymi od 1/14 lipca 1912 roku.

Wartość zaś brakujących kuponów potrąconą będzie od kapitału przedstawionej do zapłaty obligacji.

Z obligacji dawniejszych losowań, nie przedstawione zostały do wypłaty następujące №№

№ bieżący i data losowania	№№ wylosowanych obligacji po rb. 100 każda.
IV 7/20 marca 1911 r.	3308, 3459.

3315

Zarząd Łódzkich Wązkotorowych Elektrycznych Kolei Dojazdowych.

Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacyi towarowej Łódź-Fabr. w dniu 16 października n. st. 1911 roku o godz. 10-ej rano na zasadzie artykułu 84 Ogólnej Ustawy rosyjskich dróg żelaznych, będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorców towary przybyłe za frachtami: Torensberg R. Or. 140059 konserwy rybne, J. M. Arensztein; Grodno Pol. Z. 115652 syrop kartoflany, L. Mark; Słonim Albertyna Pol. 53492 i 53342 zapałki, fabryka zapałek „Szożara”; Odesa Pol. Z. 602607 wino winogronowe Dom Handlowy M. Żalkowski i M. Lej, zaliczenie 30 rubl. 28 kop.; Będzin W. 59611 olej rycynowy, wysyłający I. D. Potoka Synowie w Malobądzii; Warszawa W. 433534 oliwa do jedzenia, Bruno Kaetzler, zaliczenie 123 rubl. 50 k; Trostaniec Podolski Pol. Z. 2339 wiśniak, P. Dajczman; Jurkowska Pol. Z. 2217 pierze gęsie, W. Dworkis, zaliczenie 52 rubl. 75 kop.; Czeżelnik Połud. linja Podjazdowa 13801 miód i konfitury, K. Orbit; Skarżysko Nad. 48065 16j, Wulf Rozencweig; Torensberg R. Or. 140689 olej rycynowy, Akc. T-wo Rygskiej parowej olejarni, dawniej Hartmana.

W razie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacyi Łódź-Fabr. w dniu 17 października n. st. 1911 r. o godzinie 10-ej rano. 3309



„PROMIEN”

J. NAIMSKI i Z. KORYCKI

Właściciel firmy inż. Zygmunt Korycki
Warszawa, Trębacka 2 (róg Kr. Predm.)

Wyłączne Przedstawicielstwo fabryk wyrabiających

Lampy Naftowo-Żarowe

„Kitson” (angielskie), „Royal” (czeskie), „Standart” i „Per-Se” (nie-

mieckie). Siła światła 160 do 1700 świec. Minimalne zużycie nafty. Nizkie ceny (od 40 rubl.) Do oświetlenia: ulic, podwórzy, sal fabrycznych, warsztatów, sklepów, restauracji i t. p. Cenniki ilustr. na żądanie bezpłatnie. Poszukiwani agenci i przedst.

Obrona włoskiej akcji.

Dlaczego Włochy przyspieszyły wojenne kroki, otwarcie zdeptały międzynarodowe prawo i, mimo aliansu z Niemcami, podjęły akcję, która w Berlinie wywołała konsternację? Na to odpowiada głośny republikanin włoski Barzilaj, zacięty niegdyś przeciwnik Crispiego i włoskiej ekspansji kolonialnej. Korespondentem angielskim i francuskim wyluszczył naprzd ogólnie znane powody, a potem oświadczył, że Włochy nie mogły pozwolić, żeby, ilekroć jest mowa o odnowieniu trójprzymierza, pokazywano im Trypolis „jak marchewkę przed nosem”. Włochy, mówił, muszą nabrać sił przed upływem prawomocy trójprzymierza, a nie być zniewolone żebrać u mocarstw zabezpieczenia równowagi na morzu Śródziemnym, gwoli któremu (zabezpieczeniu) rząd włoski przystąpił do aliansu po zajęciu Tunisu przez Francję.

Jakiś wybitny akt był ze strony Włoch konieczny, ażeby Wschód zobaczył ich siłę; wymagał tego wzgląd na spotęgowanie uroku Włoch, mocno osłabionego przez bezkarność, z jaką uszli zabójcy Włochów w Trypolisie, przez znieważenie włoskiego ambasadora w Konstantynopolu i uparcie stawiane zapory włoskiemu handlowi na morzu Czerwonym.

Ostatni zarzut rzuca najwięcej światła na istotne pobudki Włoch. Zauważono, że prasa niemiecka, a nawet „Zukunft” Hardena często napomynała w ostatnich czasach o potrzebie Niemiec uzyskania jakiegoś punktu oparcia w północno-wschodniej Afryce, o ile możliwości w Erytrei, lub blzkich okolicach Abisynii. Również często w tym samym czasie protestowała prasa włoska przeciw niemieckim zakusom otrzymania z cichą zgodą Turcji politycznych czy handlowych przywilejów w Trypolitani.

Tym usiłowaniam postanowiły Włochy raz na zawsze przeszkodzić, a czynią to obecnie, idąc za marokańskim przykładem Niemiec. Stąd oburzenie Berlina i Hamburga.

Z KRÓLESTWA.

Z Chełmszczyzny. Chełmskie bractwo prawosławne od niedawna rozpoczęło agitację wśród prawosławnych właścicieli majoratów, aby na miejsce administratorów polaków powołali prawosławnych lub niemców. Agitacja ta widocznie skutkuje, bo już dwaj właściciele majoratów wymówili posady polakom i sprowadzili niemców nadbałtyckich.

Według dalszych żądań bractwa, nowi administratorowie powinni całą służbę polską odprawić i przyjmować tylko prawosławnych. Następnie administratorowie powinni starać się, aby z gruntów majorackich korzystali tylko właściciele prawosławni i tylko im powinny być oddawane w dzierżawę grunta i pastwiska.

Kolejka z Rawy do Skierniewic. Wydaną w roku 1909 obywatelowi ziemskiemu Kamienieckiemu koncesję na budowę kolejki podjazdowej od Rawy do Skierniewic obecnie skasowano, zawiądzono natomiast ustawę Towarzystwa akcyjnego budowy kolejki w pomienionym kierunku. Założycielami Towarzystwa są: p. Kamieniecki,

oraz inżynierowie komunikacji Zdziarski i Popławski. Długość kolejki wynosi około 29 wiorst Studya już przeprowadzono.

Termin koncesji 85 lat, poczem kolejka przechodzi na rzecz skarbu. Po 25 latach rząd ma prawo w każdej chwili wykupić przedsiębiorstwo.

Towarzystwu wolno przeprowadzić tor kolejki wzdłuż dróg gruntowych lub szosowych, bez specjalnych opłat, z warunkiem utrzymania w porządku dróg w miejscach, na których ułożone będą szyny.

Kapitał zakładowy Towarzystwa określono na 450 tys. rubli.

„Rolnik Hrubieszowski”. Zamożna i przeważnie rolnicza polać naszego kraju, mianowicie hrubieszowskie zdobyło się na swój własny organ, który pod powyższym tytułem opuścił prasę w szacie zewnętrznej niezwyklej, jak na stosunki prowincjonalne. Ale i wewnętrzna strona zwraca uwagę doborom i wartością artykułów, omawiających żywoła sprawy rolnictwa.

Redakcyja w słowie wstępnem zaznacza między innymi, że podejmując pracę krzewienia postępu rolniczego w tem rozumieniu, iż dla kraju naszego tak wybitnie rolniczego — postęp ten jest warunkiem dobrobytu ludności, a więc i podstawą ustnienia.

Jako redaktor i wydawca „Rolnika” podpisuje p. Bohdan Janiszewski.

Pożyczki na inwentarz. Ministerjum skarbu pozwoliło kilku towarzystwom oszczędnościowo-pożyczkowym w Królestwie Polskiem wydawać zaliczki włościanom na zastaw inwentarza rolniczego.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Organizacja obrony kresów zachodnich urzęda w przyszłą niedzielę wiece obywatelski w sprawie Szlaska cieszyńskiego.

— Na uniwersytet Jagielloński zapisało się 2,093 słuchaczy. Otwarcie roku szkolnego nastąpi 17 b. m.

ZE LWOWA. W pałacu arcybiskupim odbyło się dziś zwołane przez ks. arcybiskupa Bilczewskiego posiedzenie w sprawie obchodu trzeciejsiej rocznicy śmierci ks. Skargi. W obradach uczestniczyło około stu osób. Odezwę w sprawie obchodu zredagował prof. Kallenbach. Termin obchodu wyznaczono na dzień 29 września r. b.

— Przed sądem karnym rozpoczął się sensacyjny proces przeciwko szynkarzom Weissmanom, posiadającym karcznię w Okopach, nad granicą rosyjską. Weissmanowie oskarżeni są o różne brudne sprawy, a między innymi też o szpiegostwo. Ojciec oskarżonych był burmistrzem w Okopach i, jako taki, posiadał w przechowaniu przepisy mobilizacyjne. Przepisy te znikły. Proces odbywa się przy drzwiach zamkniętych.

ZE STANISŁAWOWA. Ks Kamiński wpadł do pałacu biskupiego na ulicy Lipowej, wołając: „Ubyju toho psa!” — i począł szukać biskupa. Znalazszy szukanego w sali przyjęć, rzucił się na niego z nożem w rękę i z okrzykiem na ustach: „Za moju krywdę”. Widząc to, biskup Chomyszyn uciekł, wołając o pomoc. Wówczas Kamiński zranił siebie nożem.

Podobno rozkaz biskupa Chomyszyna, przenoszący ks. Kamińskiego ze stanowiska proboszcza na stanowisko wikarego prowizorycznego do innej parafii, był niesprawiedliwy. Pozbawiony

dochodów, Kamiński popadł w nędzę z żoną i trojgiem dzieci.

Po udzieleniu pomocy lekarskiej Kamińskiemu, przewieziono go w stanie nieprzytomnym do szpitala, gdzie pozostaje pod dozorem policji.

Tłumy oblegają pałac biskupi, oczekując na przybycie metropolity Szeptyckiego.

FALSYFIKATY.

Ministerjum rolnictwa zebrało ciekawe recepty, podług których są sprzedawane artykuły żywności.

Dla wytworzenia 45 wiader portweinu używa się następujących domieszek: 35 wiader wina kwaskowatego, 2 funty gliceryny, 4 wiadra santurskiego wina, 1 wiadro portweinu, trzy ósmych złotych kwasu salicylowego, butelka koniaku oraz pewne dozy cukru, spirytusu, szafranu, nalewki z róży oraz róży portugalskiej, stosownie do gustu przyrządzającego. Czerwone wino przyrządza się ze spirytusu, farby i taniny. Rum Jamajka — ze spirytusu, kwasu mrówczanego i eteru.

W wyrobie piwa zamiast chmielu używa się różnych ziół, aloesu, liści z orzechów i t. p.

Co się tyczy fałszowania artykułów spożywczych, to najbardziej rozpowszechnione jest fałszowanie nabiału, to jest, mleka, śmietany, masła, oraz serów. Często do mleka, z którego zebrano śmietankę, dolewają różne emulsje z konopi, migdałów i t. p. W wielu wypadkach praktykuje się rozpuszczanie mleka wodą, często nawet zanieczyszczoną. Śmietanę dostarczaną przez włościan do miast, dla nadania jej gęstości, fałszują przez dodanie mąki. Miód fabrykują z syropu ziemniaczanego, mąki z przymieszką wanilii i t. p.

Parówki wyrabiają z ciasta zabarwionego aniliną z dodaniem 25 procent mięsa. Trufle przygotowują ze zgnitych ziemniaków, zaprawionych na kolor cynamonowy. Wiele wyrobów cukierniczych wypiekają nie na maśle lecz na waselinie.

Głównie rozpowszechnione są u nas sposoby fabrykacji masła, kawy i pieprzu.

Masło z mleka krowiego, wobec wysokich cen, ustępuje miejsca margarynie, wyrabianej z tłuszczu i kości zwierzęcych. Masło margarynowe jest względnie smaczne i nieszkodliwe przy zachowywaniu wszelkich reguł sanitarnych podczas fabrykacji. Jednakże wielu fabrykantów używa do wyrobu tego masła kości i tłuszczu zwierząt padłych — psów, koni, i taki produkt jest stanowczo niebezpieczny dla zdrowia ludzkiego.

Mieloną kawę fałszują różnemi sposobami: dodatkiem żółtzi, pasternaku, dębowej kory, trocin drzewnych, pieczonej wątroby końskiej i tym podobnie.

Nakoniec bardzo niebezpieczny, lecz często praktykowany jest sposób malowania zielonych owoców na kolor miedziany, który nadaje im wygląd dojrzałości. Często również spotyka się we wszelkich wodach mineralnych sacharynę zamiast cukru.

Zestawiony powyżej spis produktów, podlegających fałszowaniu, nie jest kompletny.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłoleczniczy

Dr.ów L. Falka, Z. Gołca i St. Jelnickiego,

Wólczańska № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych — płać za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11—12 pp. i od 7—8: w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12^{1/2}, do 1^{1/2}, po południu.

Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani Dr. Zand Tannenbaumowa w pomieszczeniu, środy i piątki od godz. 5^{1/2}, — 6^{1/2}, po południu. 1738r

Dr. med. W. Kotzin

Ulica PIOTRKOWSKA 71.
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz 10—11 rano
i od 4—6 pp. 2763r
№ telefonu 21.19.

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisł. Piokarski
PIOTRKOWSKA № 115
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8
wiecz., kobiety od 4—5. 1331-r

Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE,
SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH
Benedykta № 9.
(9—12 r. i 4^{1/2}—7^{1/2}, w.) 1483

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od c. 11—1 i 4—7^{1/2} w. 76r

Dr. Klozenberg

powrócił. 3243 8

ZĘBY sztuczne 50 kop. Piomby 35 k. Wyrwanie zęba 15 kop. Wyjmowanie zębów bez bólu. Przeróbka i reparacye na oczekaniu. Lecznica zębów, ul. Główna № 55. 3282

Dr. A. GROGLIK

Zachodnia 68 przy ul. Zielonej.
Choroby skóry, weneryczne i dróg moczowych
Przyjmuje 8^{1/2}—11^{1/2}, r. i 6—9 w.;
panie 5—6 wiecz.
W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 2474-r

Ból głowy i migrenę
natychmiast usuwa
„MIGRENO-NERVOSIN”
Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek.
Są już fałszyfikaty.
Więć żądać w aptekach i skł. apt. proszków wyrabianych TYLKO W PŁOCKU i z podpisem wynalazcy A. Gąseckiego na każdym.
Przezok 10 kop. 2559

CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

Tania biblioteka PUBLICZNA

Tow. „Wiedza”, Rozwadowska № 15

otwarta jest w dni powszednie od godz. 6—8 wiecz., w niedziele i święta od 1—3 po poł. Książki wypożyczają się bez zastawu za opłatą 5 kop. miesięcznie. Księgozbiór liczy 5,000 tomów. 2867

FRANCISZEK WILINSKI

Przedsiębiorca robót budowlanych betonów amerykańskich (chodniki, wjazdy i podwórza). Przyjmuje wszelkie roboty w tym zakresie. 3175-10-1
Konstantynowska № 23.

CIASTA



zwykle najlepiej się udają, gdy są sporządzone

Dr. Oetkera proszkiem

do pieczywa.

Spróbujcie przeto jedną paczkę. Sposób użycia znajduje się na każdej paczce.

Generalny Reprezentant i skład

Gustaw Rosenthal, Warszawa, Zabia № 9.

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne

Nawrot 2

przyjmuje od 8—10^{1/2}, i od 6—8 po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 376r

Dr. Fr. Łukasiewicz

Stare-Zarzewska № 36,

róg Sosnowej.

Choroby żołądka i kiszki,

wewnętrzne i dziecięce.

Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-ej do 6-ej po poł. 2209r

Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i weneryczne.

Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.

Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od 4^{1/2}—7^{1/2} wiecz., w niedziele i święta od 9 do 12^{1/2}.

№ telefonu 20-60. 1877

Servu

Oryginalny tyłek w białych pudłach.

Najlepszy środek do czyszczenia obuwia; czyni skórę miękką i nieprzemakalną, nadaje jej połysk.

Fabrykant: LUBSZYŃSKI i S-ka.
Reprezentant: GUSTAW ROSENTHAL.
Warszawa — 2062.

2095-9

SPECYALISTA chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ

POWRÓCIŁ.

Przy syphilisie zastosowanie preparatu „606”.

ZACHODNIA № 33.

od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5—6, w Niedziele 9—5. 2897

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZO PŁCIOWE I NIEMOCY PŁCIOWE.

LECZENIE SYPHILISU

EHRlich-HATA 606.

Ul. Południowa № 2.

Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w panie od 5—6 po poł. 1420-7

Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa i gardła.

PIOTRKOWSKA Nr. 35.

Przyjmuje od 10—11 i od 5—7; w niedziele od 10—11. 2857

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych

Gabinet Roentgenowski i światło lecznicze, Krótka 4 tel. 19 41

LECZENIE SYPHILISU

EHRlich-HATA 606.

Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w.

Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Dr. med. LEYBERG

b. długoletni lekarz klinik wiedeńskich.

Ch. skóry, wener. ycznej i moczopłciowej

Godziny przyjęć: 10—1 i 6—8.

Dla pań 5-6, poczekalnia oddzielna.

W niedziele tylko do obiadu.

Krótka 5, telef. 26-50. 2113

Dr. I. Lipszyc

choroby dzieci.

1897 mieszka obecnie

Piotrkowska 108, tel. 15-01

przyjm. do 10 r. i od 4—5 p. p.

Dr. med. Maisel

Stare-Zarzewska 64.

Specjalistka akuszerki, choroby kobiece i dzieci. Przyjmuje: od 8—9^{1/2} i od 3—6^{1/2}. Dla niezamężnych od g. 5—6 bezpłatnie. 3588

Dr. A. S. Tenenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci.

(Choroby żołądka i kiszki).

Wschodnia № 43.

przyjm. od 8—9 r i 5—7 p. 3642

Dr. Jan Gaderski

Akuszerka,

choroby chirurg. i kobiece

przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł. Ul. Cegielińska 9 m. 4. 2671

Dr. H. Rueger

Nawrot № 1.

Choroby wewnętrzne.

Przyjm. 4—6 p. poł. 3028

Dr. Maksymilian Papierny

AKUSZER i SPECYALISTA

CHOROBY KOBIECYCH.

ulica Południowa № 23.

Telefon 16-35.

Przyjmuje do 11 rano i od 4^{1/2} do 6^{1/2} po poł. 333r

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

(starszy) Telef. 17-14

Piotrkowska 103

Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjm. od 9^{1/2}—11 r. od 6—8 pp. 1426r

Dr. D. HELMAN

powrócił. 3462

Choroby uszu, nosa, gardła i krtań.

Przyjmuje codziennie od 10—12 rano i od 5—7 popoł., w Niedziele od 10—12

Mikołajewska 4. Telefon 16-00

Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120

Przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).

Godzinnie od 8—10 rano i od 5 do 7 po poł. Telefon 23-10. 2550

Dr. Sołowiejczyk

choroby dzieci i wewnętrzne

Specjal. cierpienia piersiowe.

Powrócił. 2665

Andrzeja 4, telefon 18-47.

godz. przyjęć: 9—10 r. i 5—6 pp.

Dr. I. Silberstrom

przeprowadził się na ul. Zawadzka № 12

Choroby skóry, włosów i weneryczne

Radikalne usuwanie szpecących włosów

Przyjmuje: od 11^{1/2}—2^{1/2} p. p. i od 5^{1/2}—8^{1/2} w

Panie: 4^{1/2}—5^{1/2}, po poł. W niesz. do 3-iej po poł. 712r

Dr. Hejda

Srednia. 5 Spec. Choroby skórne, włosów, weneryczne, kosmetyka.

Leczenie syphilisu salwarsanem

EHRlich-HATA 606.

Godziny przyjęć: od 8—1 po poł. i od 4—8 w. W niedziele i święta od godz. 9—2 pp. Poczekalnia dla Pań oddzielna. 535-r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.

LECZENIE SYPHILISU

EHRlich-HATA 606.

Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w. dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7. Tel. 170.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.

Godziny przyjęć: panowie od g. 9—11 r. 15—8 po poł., panie 4—5 po poł.: w niedziele i święta 8—12 r. 1463r

ODCISKI

brodawki, zgrubiała skórę

usuwa najskuteczniej znane i nagrodzone

Wielkim Złotym

Medalem w Paryżu

ST. GÓRSKIEGO w Warszawie,

Leszno № 12. Cena 35 i 60 kop.

Żąda wszędzie. Wystrzegać się naśladowictwa. Zwracać uwagę na markę Gładyator. 2059

ARAGO

W d. 3/16 października

r. b. o godz. 10-jej rano, w Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, przed komisarzem sądownym

Grabowskim

przez publiczną licytacyę w drodze działów, odbędzie się

sprzedaż

znanej miejscowości letnicznej

„Górki Tworzyjańskie”,

składającej się z 15 morgów lasu sosnowego, morgi łąki nad rzeką z 8 domami letnicznymi, odległej o 3 wiorsty od st. Kolaszki. Licytacya rozpocznie się od samy 10,000 rubli. Dochód roczny z letnich mieszkań wynosi około 4,000 rb. 3946

Młody, pracowity i uczelwy człowiek władający dobrze polskim i rosyjskim językami, z 8 letnią praktyką biurową, poszukuje posady z pensją od 30 i wyżej rubli miesięcznie bądź to w biurze rządowym, bądź prywatnym, albo też inkasenta lub ekspedienta w fabryce. Temu co dołoży starań do wyszukania tej posady ofiarując 30—40 rubli. Oferty składać w Rozwoja pod lit. C. B. 3926

LEKCYE

języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób dorosłych. Kursy dla cudzoziemców. Metoda ułatwiona. Tam też mogą się zgłaszać osoby, zainteresowane w edukacyi. Ulica Długa 33, I piętro. 3430d

EGZYSTUJĄCA OD LAT 20 W ŁODZI

Pracownia haftów
i ZNACZENIA BIELIZNY

D. Mazurkiewiczowej

z dnem 1 października r. b. przeniesiona została na ulicę

Przejazd 16,
m. 24.

Przyjmuje się uczennice.

Ulica PRZEJAZD Nr 16.

Dom i ogród
60 sztuk drzewek owocowych jedenasto-letnich, 4 mieszkania, z powodu choroby do sprzedania za 2,600 rb. Wiadomość: al. Szkolna 29, Wiśniewski, od 9-jej do 10 rano. 3850

Głuchoniemych dzieci
czy mówić, poprawia wszelkie wady wymowy dyplomowana nauczycielka, asystentka zakładów szwajcarskich. Cena bardzo umiarkowana, Mikołajewska 67—3 3844

Pracownia
damskich kostymów i sukien
„STANISŁAWY”
Przejazd 48 m. II, II piętro, wejście z podwórza.
Wykonują roboty elegancko, starannie podług paryskich i wiedeńskich żurnali. 3257—3-1

Czcionki
stare, zużyte kapaje administracya „Rozwoja” Przejazd № 8.
Zaginął weksel
in blanco wystawiony przez Józefa Pawlaka na 80 rub. Na odwrotnej stronie zanotowano 25 rub dane à conto. Zastrzega się przed nabyciem, gdyż jest nieważny. Uprasza się o zwrot Radwańska 36—36. 3944